

# Cogito POLONIA dla

E-magazyn  
dla młodzieży  
polonijnej  
z całego świata



■ Jak się studiuje  
w **POLSCE**  
– poznaj opinie Polonii

■ Tak **ŻYJĄ** zdolni  
Polacy  
w **USA** i **UK**

■ **45 lat** Szkoły Polskiej  
w Budapeszcie  
– **ZOBACZ**, co się **działo!**

■ **SPRAWDŹ**,  
co **oznaczają**  
nasze narodowe  
**SYMBOLE**

■ **POLSKA KULTURA**  
– **POLECAMY** to,  
co najlepsze☺

■ Jak **NAPISAĆ** dobry  
wywiad

■ **Z okazji ROKU**  
Herlinga-Grudzińskiego  
omawiamy powieść  
**„INNY ŚWIAT”**

## Cześć młoda Polonio!

„Kto ty jesteś? Polak mały. Jaki znak Twój? Orzeł biały...” Chyba nie ma Polaka, który nie znałby tego wierszyka. Ale co tak naprawdę wiemy o polskiej historii? O symbolach narodowych? Dobrze jest o tym sobie przypomnieć, zwłaszcza że przed nami maj, miesiąc wyjątkowych świąt dla Polonii.

2 maja to Dzień Polskiej Flagi, a także Dzień Polaków i Polonii mieszkających poza granicami naszego kraju. 3 maja – dzień uchwalenia pierwszej Konstytucji w Polsce, ale też pierwszej w Europie. Majówkę spędźmy razem, ciesząc się z tego, że jesteśmy Polakami.

Polecam lekturę tekstów o młodej, zdolnej Polonii, a także wyjątkowych szkołach i organizacjach polonijnych. Poznajcie ich inspirujące historie.

Zapraszam do współtworzenia e-magazynu. Koniecznie piszcie o swoich szkołach, organizacjach i instytucjach polonijnych, o życiu. Bądźcie nie tylko czytelnikami, ale też współtwórcami „Cogito dla Polonii”.

Ola Siewko  
redaktor naczelna  
„Cogito dla Polonii”

# Do poczytania w 3. numerze

## 4 Newsy dla Polonii

Działasz aktywnie na rzecz Polonii? Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłaś udział w interesującej imprezie ośrodka polonijnego lub instytucji polonijnej? Napisz nam o tym! Zostań naszym korespondentem. Wyślij swojego newsa na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).

## 6 Szkoła Polska

**im. Sándora Petőfiiego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie** to wyjątkowa polska placówka oświatowa. Od 45 lat pomaga wszystkim dzieciom, które chcą mówić, czytać i pisać po polsku. Przeczytajcie relację z jubileuszu ☺.



## 8 Co się dzieje w Tarnopolu?

Bez tak prężnych organizacji jak Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu życie Polonii byłoby znacznie trudniejsze. Przekonaj się sam.

## 14 Ala z Western Colorado

Polska lekkoatletka studiuje na jednej z najlepszych amerykańskich uczelni, którą ukończyło wielu olimpijczyków. **Alicja Konieczek** zdobywa już pierwsze medale ☺



## 16 Powrót do korzeni

**Patrycja Ziobron** od urodzenia mieszka w Austrii. Znalazła sposób na kontakt z Polską – przyjechała tutaj na Erasmusa.

Zapraszamy na Facebooka!

Polub nas i bądź na bieżąco z newsami ze świata Polonii ☺  
@CogitodlaPolonii

## 10 Na szlaku polskich symboli

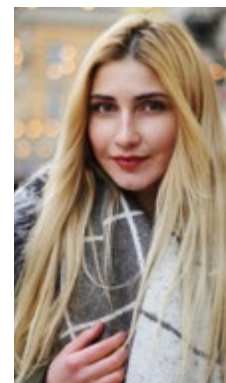
2 maja to święto państwowe: Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Zostało ono ustanowione w 2004 roku w celu propagowania wiedzy o polskich symbolach narodowych.

## 12 Zdolna Polonia w Cambridge

W University of Cambridge medycyna jest na najwyższym poziomie w Wielkiej Brytanii. Tutaj studiuje **Marta Chlubek**. Jest jedną z najlepszych studentek!

## 18 Z Gruzji do Polski

W przeciwieństwie do większości przedstawicieli młodej Polonii, którzy wyjeżdżają do Polski dopiero na studia, **Tamari Simoniani** swoją decyzję o życiu w ojczyźnie prababci podjęła w wieku 15 lat.



## 20 Studia w Polsce – Katowice zapraszają!

Dwadzieścia uczelni wyższych i ponad 80 tysięcy studentów! Stolica Śląska to dziś miasto prawdziwie europejskie, w którym nowoczesność twórczo nawiązuje do tradycji.

## 24 Historia Polski jest ciekawa

**Konstytucja 3 maja** to pierwsza konstytucja uchwalona w Europie. Jej tekst ogłoszono w czasie obrad Sejmu Czteroletniego, zwanego też Wielkim (1788–1792).  
Poznaj też inne ważne polskie konstytucje!

## 32 Sztuka pisania po polsku

Czy wiesz, jak przeprowadzić wywiad?  
O czym koniecznie trzeba pamiętać?  
Jak formułować pytania?

## 34 Kurs z gramatyki polskiej

Dowiedz się, czym są zdania wielokrotnie złożone.

## 38 Polska kultura

Polecamy to, co najlepsze☺.

## 40 O Polsce i polskiej fladze☺

Cytaty z polskiej poezji.



## 22 Nobel dla Polaka☺

Zawsze dla kraju, z którego ktoś otrzyma Nagrodę Nobla – to wielka radość. O tym państwie słyszy wtedy cały świat. Kilkoro Polaków zostało uhonorowanych Noblem. Warto wiedzieć, kto rozśławił nasz kraj☺

## 28 Ważna lektura – „INNY ŚWIAT” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

20 maja 2019 r. minie 100. rocznica urodzin Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, wybitnego pisarza emigracyjnego, więźnia sowieckich łagrów, uczestnika bitwy pod Monte Cassino.

## 36 Wszystko, co robię, robię z sercem

Królowa polskiej blogosfery. Kolorowy ptak. Nam zdradza, jaką była licealistką, co ją inspiruje i gdzie poprowadziła ją miłość do mody. Oto **MACADEMIAN GIRL – TAMARA GONZALEZ PEREA.**

**Gorąco zapraszamy do współpracy z naszym e-magazynem!!!**

Lubisz język polski? Piszesz wiersze, opowiadania lub jesteś dziennikarzem gazetki szkolnej? Albo chciałbyś być dziennikarzem? Koniecznie dołącz do naszego zespołu redakcyjnego. Zostań korespondentem i dziennikarzem „Cogito dla Polonii”. Czekamy na Ciebie☺ i Twoje teksty o pasjach, ciekawych ludziach, historiach ze świata Polonii, projektach szkolnych.  
Napisz mejla na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).



POLSKIE BRACTWO  
KAWALERÓW GUTENBERGA

„Cogito dla Polonii” tworzą:

**Koordinator projektu**

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

**Redaktor naczelna**

Ola Siewko

**Dziennikarze i redaktorzy:**

Monika Bartnik, Dorota Nosowska,

Agnieszka Wyganowska

**Skład i łamanie graficzne:**

Dorota Domagała / ilustratorka

**Okładka:** fezbot2000/ unsplash.com

**Zdjęcia:** Pixabay.com, Unsplash.com, domena publiczna/Wikimedia Commons

**Adres redakcji:**

e-mail: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl)

ul. Kamionkowska 45

03–812 Warszawa

**Dystrybucja:**

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

**Wydawca:**

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga

ul. Daniszewska 2

03–230 Warszawa



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

„Cogito dla Polonii” – bezpłatny e-magazyn dla młodzieży polonijnej na całym świecie.

**Zadanie „Cogito dla Polonii” – współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2019 roku.**

## Drodzy Uczniowie oraz Nauczyciele, droga Polonio!

Studium Polski Podziemnej od bieżącego roku wprowadza możliwość odbycia tzw. work experience przez młodą Polonię z Wysp Brytyjskich.



Kontakt pod e-mailem: [pro-edu@studium.org.uk](mailto:pro-edu@studium.org.uk) bądź poprzez fanpage Studium Polski Podziemnej. Zachęcamy serdecznie do współpracy!



- Chcesz zdobyć doświadczenie w największym archiwum Armii Krajowej poza granicami Polski, założonym przez czołowych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, m.in. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, gen. Tadeusza Pełczyńskiego, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, płk. Kazimierza Iranka-Osmeckiego czy Tadeusza Żenczykowskiego-Zawadzkiego?
- Chcesz pracować z unikatowymi dokumentami i fotografiami z okresu II wojny światowej?
- Chcesz zobaczyć, jak wygląda proces archiwizacji dokumentów?
- Planujesz zdawać historię na egzaminach A-Level?
- Chcesz poznać bliżej historię polskiego Londynu?
- Gwarantujemy referencje 😊



## Polska Wielkanoc na Syberii i Kamczatce

W dniach 12-17 kwietnia w Pietropawłowsku Kamczackim polscy parlamentarzyści (senator Artur Warzocha – wiceprzewodniczący Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, posłanka Anna Schmidt Rodziewicz – przewodnicząca sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą) spędzili niezapomniany czas wśród Polonii na Kamczatce. Wzięli udział m.in. w wystawie „Polacy na Syberii” prezentującej postać Wacława Sieroszewskiego (polskiego zesłańca, badacza dalekich kultur, działacza niepodległościowego, senatora, kawalera Krzyża Virtuti Militari). Wysłuchali prelekcji na temat polskich badaczy i odkrywców Dalekiego Wschodu Rosji: Benedykta Dybrowskiego, Wacława Sieroszewskiego, Władysława Lisa, Bronisława Piłsudskiego.

W Niedzielę Palmową parlamentarzyści uczestniczyli w mszy świętej, w Kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Pietropawłowsku. Kolejnym punktem wizyty w Rosji była wieś Wierszyna, położona w tajdze, 130 km od Irkucka, założona w 1910 roku przez polskich osadników. Miejscowość ta nazywana jest „Małą Polską”. Obecnie żyje w niej ok. 600 osób narodowości polskiej, które kultywują polskie tradycje i zwyczaje. W szkole podstawowej prowadzone jest nauczanie języka polskiego przez nauczycielkę Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą Henrykę Jachimczyk. W Domu Kultury działa zespół folklorystyczny „Jarząbek”, który zaprezentował piosenki wykonane w języku polskim i rosyjskim.

fot. Senat RP, materiały promocyjne



## DNI MŁODZIEŻY W ATENACH – 2 TYGODNIE SPOTKAŃ ZE SZTUKĄ, TWÓRCZOŚCIĄ!



Działasz aktywnie na rzecz Polonii? Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłeś udział w interesującej imprezie ośrodka polonijnego lub instytucji polonijnej? Napisz nam o tym! Zostań naszym korespondentem. Wyślij swojego newsa na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).

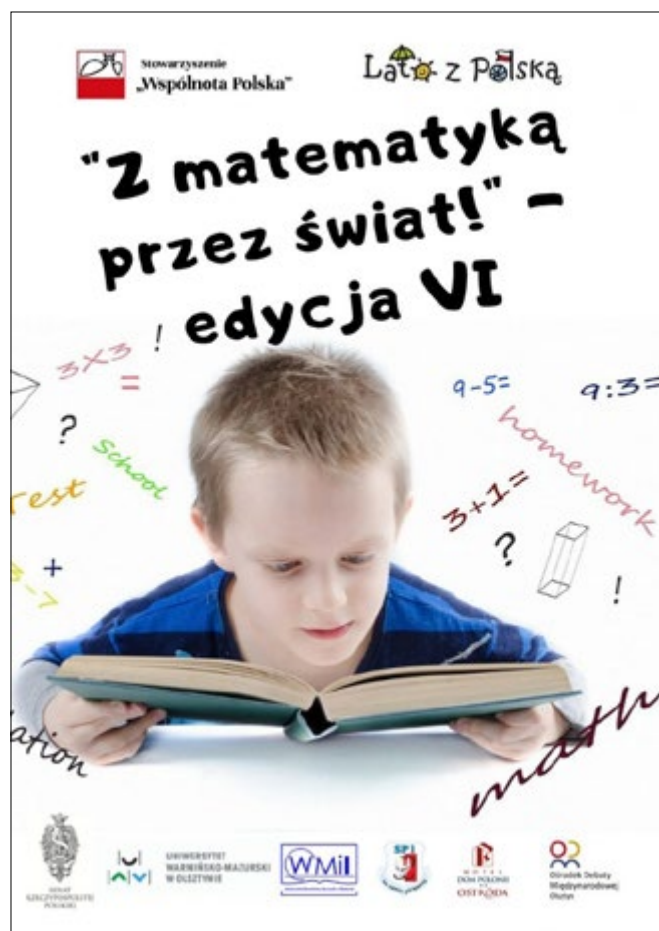
Od 30 marca do 13 kwietnia 2019 roku trwały obchody Dni Młodzieży dzielnicy Papagou-Holargos w Atenach. W tym roku uczestniczyło w nich 15 szkół, których uczniowie prezentowali efekty swojej twórczej pracy, a także wzięli udział w wielu warsztatach. Dni Młodzieży to idealna okazja do promowania inicjatyw środowiskowych. Nie mogło zabraknąć tam naszej Polonii☺

Podczas występów swoje umiejętności zaprezentowały polonijne zespoły taneczne (grupa starsza i grupa młodsza) pod kierownictwem Pani Grażyny Adamidu. Dzięki temu Ateńczycy mogli zobaczyć polskie tańce narodowe i stroje ludowe☺.

## „Z MATEMATYKĄ PRZEZ ŚWIAT” – konkurs dla polonijnych uczniów!

Oddział Warmińsko-Mazurski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” we współpracy z Wydziałem Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Szkołą Podstawową nr 1 im. Armii Krajowej w Ostródzie zapraszają uczniów szkół z polskim językiem nauczania na Litwie, Białorusi i Ukrainie do udziału w międzynarodowym konkursie „Z matematyką przez świat!”. Jego celem jest zmotywowanie i zachęcenie uczniów do nauki matematyki, samodzielnego myślenia, a także wspieranie współpracy międzynarodowej uzdolnionych uczniów i ich nauczycieli.

Nagrodą główną jest udział w międzynarodowym obozie rekreacyjno-naukowym w Ostródzie wraz z atrakcyjnymi zajęciami na Wydziale Matematyki i Informatyki UWM w Olsztynie oraz wycieczkami krajoznawczymi. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 maja 2019 roku. Więcej informacji na: <http://wspolnotapolska.org.pl>.



# Ach, cóż to był za jubileusz!!!



Szkoła Polska im. Sándora Petőfiego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie to wyjątkowa polska placówka oświatowa. Od 45 lat pomaga wszystkim dzieciom, które chcą mówić, czytać i pisać po polsku. Wspiera ich w rozwijaniu talentów, organizując ciekawe warsztaty. Zараża miłością do polskiej literatury. Z okazji wspaniałego jubileuszu życzymy Szanownej Dyrekcji, Cudownym Uczniom i Wspaniałym Nauczycielom wielu sukcesów, projektów i akcji! Sto lat!!!

Oto relacja z tej wyjątkowej uroczystości.

## Wzruszające wspomnienia, dużo radości

## Mnóstwo gości i życzeń

6 kwietnia 2019 roku zacni goście, w tym konsul RP Marcin Sokołowski i dyrektor Instytutu Polskiego Joanna Urbańska, a także przedstawiciele organizacji polonijnych i polskich samorządów, uczniowie, rodzice, absolwenci, sympatycy i przyjaciele Szkoły Polskiej im. Sándora Petőfiego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie spotkali się w Instytucie Polskim, aby uczcić 45. rocznicę powstania tej wyjątkowej szkoły.

Liczba przybyłych na uroczystości gości, a także przesłanych życzeń zaświadcza, jak wielkie znaczenie w życiu miejscowej Polonii, a także w środowisku polskich ekspatów\* odgrywa Szkolny Punkt Konsultacyjny, który ku radości wszystkich od 1 września 2019 roku stał się Szkołą Polską! Organizatorzy zadbali, aby uroczystość przebiegła w wiosennej, pogodnej atmosferze, pełnej wspomnień i wzruszeń.

Część oficjalną rozpoczęło powitanie gospodarza – dyrektora Instytutu Polskiego, pani Joanny Urbańskiej, oraz przemówienia konsula RP Marcina Sokołowskiego i kierownika SPK Beaty Mondovics. Następnie wszyscy zebrani na jubileuszu obejrzeli ciekawy reportaż filmowy o szkole przygotowany przez Piotra Kłoca – dokumentalistę, który jesienią ubiegłego roku poprowadził w szkole warsztaty filmowe. Film wzbudził wiele pozytywnych emocji, zwłaszcza u uczniów i ich rodziców.

W ten nietypowy sposób zaprezentowano życie codzienne szkoły – współczesny obraz wyjątkowej placówki. Po filmie na scenie pojawili się absolwenci Szkoły Polskiej w Budapeszcie: Olivier Balogh, Jan Sztanka-Toth i dr Marcell Palfi, którzy podzielili się wspomnieniami z lat szkolnych. Radość, wzruszenie, ale i głęboka refleksja towarzyszyła ich rozmowie poprowadzonej przez Weronikę Piętkę-Varosi, która ze szkołą związana była 12 lat. Na koniec rozmowy każdy z dyskutantów podkreślił, jak wielką rolę w ich życiu odegrać miała polska szkoła – miejsce, w którym nauczyli się języka polskiego i historii Polski. Na zakończenie części oficjalnej na wszystkich czekał bardzo smaczny, wiosenny tort, dosłownie obsypany kwiatami...



Organizatorzy zadbali, aby uroczystość przebiegła w pogodnej atmosferze, pełnej wspomnień i wzruszeń.

Fantastyczny koncert Joszki Brody z rodziną.





## A potem, jak przystało na urodziny, pojawiły się prezenty...

Niezapomniany koncert Jozski Brody z dziećmi, a o zachodzie słońca rejs statkiem po Dunaju. Te dwie atrakcje nie byłyby możliwe, gdyby nie wspaniali przyjaciele szkoły, którzy wsparli ją finansowo, zwłaszcza Instytut Polski, polskie firmy i samorządy. W imieniu społeczności szkolnej organizatorzy składają serdeczne podziękowania. Dzięki Wam obchody jubileuszu przybrały wyjątkowy wymiar!!! Uroczystość zakończyła 7 kwietnia 2019 roku uroczysta msza święta w intencji placówki poprowadzona przez proboszcza polskiej parafii księdza Krzysztofa Grzelaka.



Uroczysta msza święta w intencji szkolnej społeczności.



**UWAGA, do 15 czerwca 2019 roku szkoła prowadzi rekrutację nowych uczniów. Regulamin i harmonogram rekrutacji dostępny jest na stronie [www.budapest@orpeg.pl](mailto:www.budapest@orpeg.pl) lub stronie [www.szkolapolska.hu](http://www.szkolapolska.hu).**



Na zakończenie na wszystkich czekał bardzo smaczny, wiosenny tort, dosłownie obsypany kwiatami...

\*Ekspat – wysokiej klasy specjalista, który opuścił ojczyznę, aby pracować za granicą.



# Co się dzieje w Tarnopolu?

Tekst: Maryna Wojnowa, Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu



Bez tak prężnych organizacji jak Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu życie Polonii byłoby znacznie trudniejsze. Ta instytucja za główny cel stawia sobie propagowanie wiedzy o polskim języku, polskiej historii i kulturze. Organizuje warsztaty pisanek, wspiera swoich uczniów w rozwijaniu pasji. Brawo!

## WARSZTATY PISANEK W TARNOPOLU

Tradycję przodków najlepiej poznaje się poprzez działanie! Nic tak nie jednoczy jak zespołowe przygotowywanie świąt. Malowanie pisanek może być świetną okazją do poznania polskiej tradycji, kultury, rozmów z przedstawicielami Polonii, no i oczywiście nauki tworzenia pisanek 😊

W Polonijnym Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym w Tarnopolu takie właśnie zajęcia z malowania pisanek odbyły się w sobotę przed Niedzielą Palmową.

13 kwietnia członkowie stowarzyszenia wraz z dziećmi zebrali się w Tarnopolskiej Szkole Rzemiosł, a warsztaty poprowadziła wykładowczyni Szkoły Rzemiosł, członek PSKO – Natalia Urbańska.

Uczestnicy poznali historię powstania i rozpowszechnienia pisanki, jej regionalne rodzaje. Zarówno dzieci, jak i dorośli mieli okazję wykazać się talentem artystycznym – efekty ich pracy można podziwiać na zdjęciach 😊



fot. Halina Piłat; [www.facebook.com/pg/Konsulat-Generalny-RP-we-Lwowie](https://www.facebook.com/pg/Konsulat-Generalny-RP-we-Lwowie), Natalia Urbańska





## UCZNIOWIE Z TARNOPOLA, CZORTKOWA I HUSIATYNA WZIĘLI UDZIAŁ W KONKURSIE «ZNASZ-LI TEN KRAJ»

Około 150 polskich uczniów z klas V–XI z całej Ukrainy przyjechało do Brzuchowic koło Lwowa, aby reprezentować szkoły polskie i punkty nauczania polskiego przy towarzystwie lub parafii w XI Konkursie Wiedzy o Kulturze i Języku Polskim «Znasz-li ten kraj», którego organizatorem był Konsulat Generalny RP we Lwowie.

Finał odbył się w dniach 4–7 kwietnia. Łucki Okręg Konsularny reprezentowała **Wiktoria Piłat** z Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu, **Oleksandr Newiński**, **Mykoła Halizmanow**, **Sofia Lewicka** i **Lilia Dubiecka** – Nadzbruczańskie Towarzystwo Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie. Centrum Rozwoju Kultury i Języka Polskiego w Czortkowie reprezentowali **Anastazja Iwanciw** i **Chrystyna Bała**.

Co ważne, udział uczniów z Tarnopola, Czortkowa i Husiatyna w konkursie był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Konkurs składał się z części pisemnej i ustnej. W trzech kategoriach wiekowych sprawdzano biegłość językową, znajomość literatury oraz historii Polski. Ponadto każdy uczestnik miał zadanie domowe – przygotować wypowiedź lub prezentację na jeden z tematów: „Gdybym był ptakiem...”, „Postacie mitologiczne wśród nas oraz »Bycie dojrzałym to „wolność OD” czy „wolność DO”».

Finałiści otrzymali: laptopy, książki elektroniczne, smartzegarki, dyski zewnętrzne, słuchawki i głośniki bezprzewodowe.

W grupie młodszej zwyciężyła **Monika Zborowska**, w grupie średniej – **Julia Bilak**, w grupie starszej – **Danuta Grabowska**. Zwycięzcom, ale i wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy zapału, wiedzy o Polsce, a także postawy niezwykle patriotycznej!



# Symbole narodowe

2 maja to święto państwowe: Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Zostało ono ustanowione w 2004 roku w celu propagowania wiedzy o polskich symbolach narodowych.



## Godło Rzeczypospolitej Polskiej

Godłem Polski jest wizerunek orła białego ze złotą koroną na głowie, złotym dziobem i złotymi szponami. Orzeł ma rozłożone skrzydła i głowę zwróconą w prawo. Jest umieszczony na czerwonym tle.

Godło Polski umieszcza się m.in. na budynkach i w salach urzędów, szkół państwowych oraz sił zbrojnych. Znajduje się ono również na odzieży, którą noszą sportowcy reprezentujący Polskę.

Z godłem jest związana legenda o trzech braciach: Lechu, Czechu i Rusie, którzy pewnego dnia wyruszyli ze swej wioski, aby założyć własne grody. Na jednym z postojów Lech odpoczywał pod rozłożystym dębem. W pewnej chwili zobaczył nad sobą białego orła, który miał na drzewie gniazdo. Lech uznał to za znak i w miejscu tym założył gród, a później państwo.



## Barwy narodowe i flaga Polski

Barwami narodowymi Polski są kolory biały i czerwony. Umieszcza się je w dwóch pasach o tej samej szerokości. Kolor biały znajduje się na górze, a kolor czerwony – na dole.

Flaga Rzeczypospolitej Polskiej ma barwy narodowe. Niekiedy na jej białym pasie może znajdować się wizerunek orła białego w koronie. Taką flagę podnosi się m.in. na budynkach, w których mieszczą się polskie urzędy dyplomatyczne za granicą, a także na lotniskach, lądowiskach i kapitanatach portów.

## Hymn Polski

Od 1927 roku hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej jest „**Mazurek Dąbrowskiego**”. Autorem słów tej pieśni jest Józef Wybicki, natomiast nie wiadomo dokładnie, kto jest autorem muzyki. Początkowo przypuszczano, że skomponował ją Michał Kleofas Ogiński. Obecnie przyjmuje się, że autor jest nieznan.

Hymn powstał w 1797 roku we Włoszech, gdzie Józef Wybicki pomagał generałowi Henrykowi Dąbrowskiemu w organizowaniu Legionów Polskich. Oddziały te miały walczyć przy boku Napoleona Bonapartego m.in. z krajami, pod których zaborem była wówczas Polska. Pierwotnie pieśń Wybickiego nosiła tytuł: „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”. Wybicki napisał ją z okazji wymarszu Legionów z miejscowości Reggio nell'Emilia. Pieśń szybko zyskała na popularności, a od 1831 roku pełniła funkcję hymnu narodowego.



## „Bogurodzica”

Jest najstarszą polską pieśnią religijną – jej powstanie datuje się na XI–XIV wiek. Była traktowana jako hymn narodowy. Polacy śpiewali ją m.in. podczas bitwy stoczonej z Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 roku.

### „Bogurodzica” (pierwsza zwrotka)

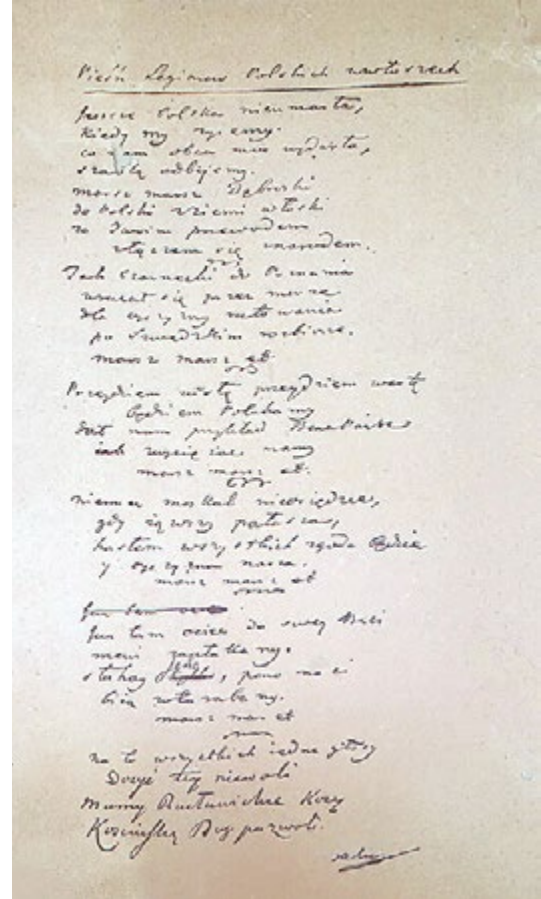
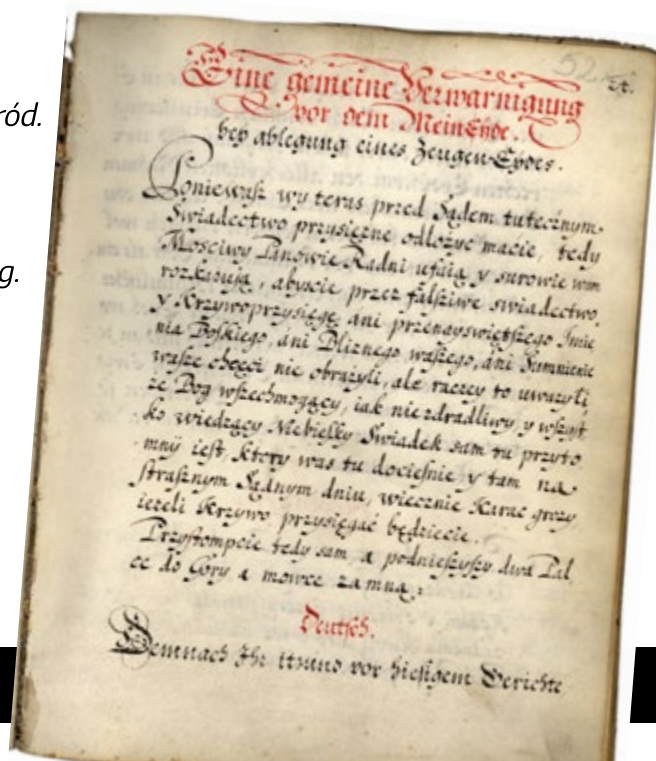
*Bogurodzica dziewica, Bogiem sławiona Maryja,  
U twego syna Gospodzina matko zwolena, Maryja!  
Zyszczy nam, spuści nam.  
Kyrieleison.*

## Rota

Jest pieśnią patriotyczną, pełniącą również funkcję hymnu. Autorką słów jest Maria Konopnicka, a autorem muzyki – m.in. Feliks Nowowiejski. Maria Konopnicka napisała „Rotę” pod wpływem strajku.

### Rota (pierwsza zwrotka)

*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.  
Nie damy pogrześć mowy,  
Polski my naród, polski lud,  
Królewski szczep piastowy.  
Nie damy, by nas gnębił wróg.  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!*



## Zapamiętaj!

### 2 maja to Dzień Polonii i Polaków za Granicą

Został ustanowiony w ustawie z dnia 20 marca 2002 roku słowami: „Uznając wielowiekowy dorobek i wkład Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach, w celu potwierdzenia więzi z Macierzą i jedności wszystkich Polaków, tak mieszkających w Kraju, jak i żyjących poza nim, uchwała się, co następuje: Art. 1. Dzień 2 maja ustanawia się Dniem Polonii i Polaków za Granicą”.



## Droga na studia wiedzie przez BMAT

Założony w 1596 roku i położony w centrum Cambridge Sidney Sussex College stał się dla Marty domem na trzy lata.

Kto marzy o medycynie na Cambridge, musi mieć bardzo dobre wyniki w nauce. Na maturze A-Levels Marta otrzymała maksymalne stopnie z matematyki, biologii, chemii, fizyki, rosyjskiego, niemieckiego i polskiego.

W Wielkiej Brytanii na studia medyczne obowiązuje egzamin UCAT lub BMAT, który jest wymagany na najlepszych uczelniach. BMAT to dwugodzinny test, podzielony na trzy części, sprawdzający wiedzę z biologii, chemii i fizyki, zdolność szybkiego i logicznego myślenia.

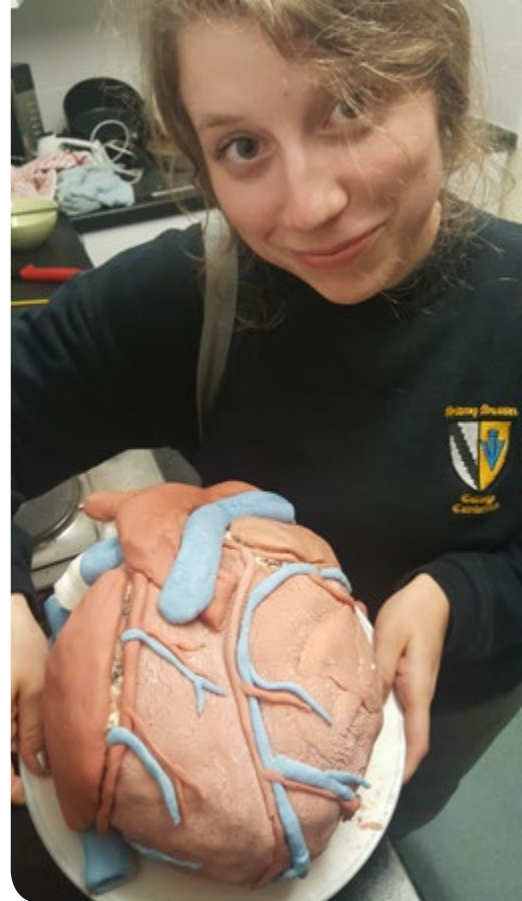
– Nie należy sobie odpuszczać podczas przygotowań do BMAT-u – ostrzega studentka.

Od kandydatów oczekuje się też doświadczenia szpitalnego. To tzw. *shadowing*, czyli obserwowanie pracy lekarza przez tydzień, dwa.

Marta praktykę odbyła w szpitalu w Londynie, a także przez rok jako wolontariuszka pracowała w domu starców w Stratton-on-the-Fosse.

# POLONIA w Cambridge

W University of Cambridge medycyna jest na najwyższym poziomie w Wielkiej Brytanii. Tutaj studiuje **Marta Chlubek**. Jest jedną z najlepszych studentek!



## Czy możesz się połaskotać?

Na ostatnim etapie rekrutacji na Martę czekały dwie rozmowy z profesorami. W trakcie pierwszej – o problemach naukowych – Marta wykazywała się naukowym myśleniem, analizując dane i wykresy. I odpowiadała na niekonwencjonalne pytania. To obowiązkowa i legendarna część rekrutacji. – Musiałam wyjaśnić, dlaczego człowiek nie może się sam połaskotać? Pozornie niewinne pytanie było wstępem do naukowej rozmowy o komunikacji nerwowej między ciałem a mózgiem. Celem jest wytypowanie kandydatów z analitycznymi umiejętnościami. Druga rozmowa weryfikuje, czy wybór studiów przez kandydata jest przemyślany. Dotyczy zakresu etyki lekarskiej. Martę poproszono, by opowiedziała o sytuacji, w której nie popierała zachowania lekarza, i podzieliła się swoimi doświadczeniami, w których musiała wykazać się empatią.

**Studia licencjackie Marta ukończyła z najwyższą notą. – W nagrodę z wyróżnionymi studentami uczestniczyłam w kolacji z kadrą profesorów i naukowców mojego college’u.**

## Medyczny maraton wypracowań

Pierwsze dwa lata studiów to zajęcia teoretyczne i praktyczne – średnio 35 godzin w tygodniu, a także spotkania z tutorem w 2–5-osobowych grupach. Sekcję zwłok student wykonuje już na pierwszym roku. W Wielkiej Brytanii egzaminy zdaje się w czerwcu lub lipcu z przedmiotów, które były przez cały rok. – Po drugim roku musiałam zdać 10 egzaminów w tydzień. Podczas trzygodzinnego egzaminu pisałam trzy obszernie wypracowania. Przykładowy temat: pacjent z raną kłutą ramienia przychodzi na ostry dyżur. Musiałam opisać, jakie struktury mogły zostać uszkodzone, najpoważniejsze komplikacje. Miałam na to 40 minut. Są też egzaminy z krótkimi pytaniami albo w formie testu z pytaniami zamkniętymi.

## Najwyższe noty i wyróżnienia

Studia licencjackie Marta ukończyła z najwyższą notą. – W nagrodę z wyróżnionymi studentami uczestniczyłam w kolacji z kadrą profesorów i naukowców mojego college'u. Dziekan przywitał nas szampanem w salonie, po czym zjedliśmy czterodaniową kolację. Stół był udekorowany srebrnymi naczyniami z kolekcji Sidney, a z portretów spoglądali na nas wszyscy dziekani Sidney Sussex.

**Zanim Marta Chlubek przekroczyła próg Sidney Sussex College, przez dwa lata uczyła się w szkole średniej Downside w Stratton-on-the-Fosse, 30 km na południe od Bristolu.**

## Jedno miasto, dwa światy

Studenckie życie przez pierwsze trzy lata toczy się wokół college'u. W liczącym 140 tys. mieszkańców Cambridge studiuje 30 tys. studentów na University of Cambridge i Anglia Ruskin University.

– Można spędzić czas tylko w uniwersyteckim świecie, nie zdając sobie sprawy, że obok jest inne życie – żartuje Marta, dla której ważne jest to, co poza uczelnią. Dlatego opiekuje się trzema dziewczynkami nigeryjskich emigrantów w wieku 8, 10 i 12 lat, które są w trudnej sytuacji finansowej i rodzinnej. Organizuje gry planszowe, wycieczki, zajęcia artystyczne.



## Praktyka czyni mistrza

Od czwartego roku studiów rozpoczyna się praktyka w Cambridge i okolicznych szpitalach. Marta odbywa ją w Bedford. Współpracuje z lekarką z Londynu, która oprócz praktyki lekarskiej prowadzi badania naukowe. Zajęcia podzielone są na cztery tygodniowe bloki. Trzy są obowiązkowe: kardiologia, ratownictwo i chirurgia, czwarty jest dowolny – Polka wybrała okulistykę dziecięcą.

Studenci zdobywają wtedy praktyczne umiejętności i prowadzą badania kliniczne. Lekarze kierują studentów do pacjentów z trudnymi przypadkami. Pomiedzy blokami studenci wracają na tydzień wykładów. Oprócz specjalności z okulistyki Marta myśli także o pediatrii.



## Cambridge otwiera drzwi

Studia w Wielkiej Brytanii to koszt około 9250 funtów rocznie. Kredyt studencki pozwala Marcie opłacić czesne na 4 lata. Kolejne dwa lata studiów finansuje NHS, brytyjski odpowiednik polskiego NFZ. Przez 4 lata Marta otrzymywała również stypendium z EU Student Bursary w wysokości 1000 funtów rocznie, teraz ma stypendium naukowe za wyniki w nauce. Dorabianie nie jest dobrze widziane, ale większość studentów I roku udziela korepetycji.

– Prestiż Cambridge otwiera wiele drzwi. Dostałam pracę jako nauczycielka angielskiego w wakacje po drugim roku i przez 7 tygodni pracowałam z dziećmi w Hiszpanii. W ubiegłym roku prowadziłam zajęcia na obozie językowym w chińskim Kantonie.



# Ala z Western Colorado

Monika Bartnik

ALICJA KONIECZEK STUDIJE NA JEDNEJ Z NAJLEPSZYCH AMERYKAŃSKICH UCZELNI, KTÓRĄ UKOŃCZYŁO WIELU OLIMPIJCZYKÓW. ONA SAMA JEST LEKKOATLETKĄ I ZDOBYWA JUŻ PIERWSZE MEDALE 😊

Ala trenuje i marzy, żeby zostać olimpijką.  
– I dopóki to się nie stanie, nie spocznę. Mam ogromne szanse, aby reprezentować Polskę w Tokyo 2020.

Alicja Konieczek studiuje w Western Colorado University w USA. Do Ameryki dziewczyna przyjechała po maturze. Dziś wspomina, że kiedy kończyła naukę w technikum w Powodowie w Polsce, nie wiedziała jeszcze ani gdzie, ani który kierunek studiów wybrać...  
– Najbardziej interesowała mnie fizjoterapia i dietetyka – mówi Alicja. Zanim jednak wybrała polską uczelnię, na której mogłaby studiować ten kierunek, postanowiła nieco zmodyfikować swoje plany.  
– Uświadomiłam sobie, że potrzebuję wielkiej zmiany. Naśladując starszego brata, zdecydowałam się podjąć studia na tej samej co on amerykańskiej uczelni – opowiada. Nie bez znaczenia był dla niej fakt, że na tej uczelni studiowało wielu przyszłych olimpijczyków.



## Sukcesy w sporcie

Sport – a dokładnie bieganie – jest ogromną częścią Alicji życia od kilkunastu lat. Dziewczyna specjalizuje się w biegach lekkoatletycznych. W 2018 roku zdobyła srebrny medal Mistrzostw Polski Seniorów w Lekkoatletyce na dystansie 3000 m z przeszkodami, a w 2014 roku złoto na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.

# Marzę, aby zostać olimpijką

W 2014 roku trafiła do małej amerykańskiej miejscowości Gunnison, liczącej około 6000 mieszkańców i położonej na wysokości 2400 m n.p.m. – Ten aspekt mnie zachwyił i przyciągnął. Dużo polskich biegaczy wybiera się w wysokie góry, aby trenować. Ja też tego chciałam – mówi Ala.

Dzisiaj Alicja, dzięki stypendium, które otrzymała jako członek drużyny lekkoatletycznej, studiuje Exercise Sport Science (kierunek, który jest połączeniem AWF z fizjoterapią), trenuje i marzy o tym, żeby zostać olimpijką. – Zawsze o tym marzyłam! I dopóki to się nie stanie, nie spocznę. Mam ogromne szanse, aby reprezentować Polskę w Tokyo 2020 i właśnie dlatego przeprowadzam się z Gunnison do Albuquerque, gdzie pogoda i warunki do trenowania są jednymi z najlepszych na świecie. Będę trenować z jedną z najlepszych grup akademickich w USA.



– Na każde zawody biorę ze sobą polską flagę. Zarówno na treningach, jak i na uczelni noszę strój reprezentacji Polski – opowiada Alicja.



fot. arch. bohaterki tekstu

## Jestem Polką poza Polską

Alicja po skończeniu studiów nie planuje powrotu do Polski, ale do tego, że jest Polką przywiązuje ogromną wagę. Ma obcy akcent, więc jeśli ktoś ją pyta, skąd pochodzi, ona z dumą odpowiada, że z Polski. – Bardzo często gotuję polskie posiłki, opowiadam o historii – dodaje Ala.

Polskie tradycje mają dla niej wielkie znaczenie. – Nikt w USA nie obchodzi świąt katolickich w taki sposób jak w Polsce. Zawsze staram się więc zrobić na święta coś polskiego. Na Wigilię musi być 12 potraw, w Wielkanoc zawsze świętujemy obfitym śniadaniem z jajkami. Na święta narodowe ubieram się na biało-czerwono i wszystkim opowiadam, jaką uroczystość tego dnia świętujemy – mówi. Czego jej najbardziej brakuje? – Mojej rodziny, przyjaciół i polskiego jedzenia, przede wszystkim chleba i kiełbasy... – odpowiada Ala, która nie ukrywa, że tęskni za Polską i cały czas jej rodzinnego kraju brakuje. W Stanach mieszka z siostrą i obie przynajmniej raz w roku starają się do Polski przylecieć.



# Powrót do korzeni

Bogdan Andrushchenko

Szanse na powrót do Polski dla Polaków urodzonych za granicą bywają różne i niestety, nie wszystko zależy od nas. **Patrycja Ziobroń** od urodzenia mieszka w Austrii. Znalazła sposób na kontakt z Polską – przyjechała tutaj na Erasmusa. Semestr to nie jest dużo czasu, żeby poznać nasz kraj, ale kto wie, co będzie po studiach?

Rodzice Patrycji Ziobroń w latach 90. XX wieku często wyjeżdżali do Austrii i z biegiem lat zdecydowali się pozostać tam na stałe. Zamieszkali w Wiedniu, tam urodziła się Patrycja. Wychowywała się, jak sama mówi, w typowo polskim domu.

## **Dzieciństwo i dorastanie w Wiedniu**

– Z rodzicami i rodzeństwem głównie rozmawialiśmy po polsku, oglądaliśmy też polską telewizję. Moi rodzice dbali o polskie tradycje – wspomina Patrycja. Ona w podstawówce cztery lata chodziła raz w tygodniu na lekcje języka polskiego, które organizowała wspólnota polska w Wiedniu.

Dziewczyna wspomina, że rodzice często utrzymywali kontakty z Polonią. – Zabierali mnie na imprezy organizowane przez Polonię mieszkającą w Wiedniu, poza tym często sama w nich uczestniczyłam – wspomina studentka. Ale też dodaje, że uczyła się głównie w niemieckojęzycznych szkołach, a naukę języka polskiego kontynuowała dopiero w liceum.

## **Na studiach ponownie złapała kontakt z Polakami i Polakami**

– Studiuję na kierunku związanym z tłumaczeniem z niemieckiego, polskiego i angielskiego. Na co dzień tłumaczę polskie teksty na niemiecki lub z niemieckiego na polski. Mam stały kontakt z Polakami, większość wykładowców to Polacy – opowiada Patrycja.

Ten stały kontakt z Polakami – to jeden z głównych powodów, dla których przyjechała teraz do Polski w ramach wymiany studenckiej Erasmus+.

– Chciałam dowiedzieć się, jak to jest żyć w Polsce. Chciałam wiedzieć więcej o kraju, popracować nad moją znajomością języka polskiego i wiedzą historyczną. Uznałam, że jeżeli chcę zostać dobrym tłumaczem, to muszę pożyć wśród Polaków i Polek – porównać życie tu i tam.



**– Chciałam dowiedzieć się, jak to jest żyć w Polsce. Popracować nad znajomością języka polskiego i wiedzą historyczną o naszym kraju. Uznałam, że jeżeli chcę zostać dobrym tłumaczem, to muszę pożyć wśród Polaków i Polek – mówi Patrycja Ziobroń.**

### **Z Erasmusa do Polski**

Patrycja wcześniej bywała w Polsce, ale nie w tak dużym mieście jak Warszawa. Poza tym nigdy nie mieszkała w naszym kraju tak długo jak teraz. Polska jest dla niej podobna kulturowo do Austrii: – Jediną różnicą, jaką zauważyłam, są może długie kolejki – o każdej porze dnia spotykam się z kolejkami w sklepach lub piekarniach – śmieje się dziewczyna i zapewnia, że do tej pory nie miała żadnych problemów w porozumiewaniu się, mimo że nigdy na stałe nie mieszkała w kraju. W Austrii w przeciwieństwie do Polski nie ma tak dużych supermarketów jak w Warszawie. Zdaniem Patrycji tutaj można kupić wszystko, a wybór niektórych produktów jest w Polsce dużo większy.

**– Rodzice zabierali mnie na imprezy organizowane przez Polonię mieszkającą w Wiedniu, poza tym często sama w nich uczestniczyłam – wspomina studentka.**

### **A co dalej?**

Patrycja do czerwca mieszka w Polsce, później wraca do Austrii, by ukończyć studia. Co dalej? – Czasami myślę, że nigdy nie chciałabym opuścić na stałe Wiednia, bo kocham to miasto. Jestem dumna z mojego polskiego pochodzenia, będę tu wracała. Kto wie, być może w Warszawie ostatecznie zamieszkać na stałe – podsumowuje.

fot. arch. bohaterki tekstu



# Z Gruzji do Polski

Bogdan Andrushchenko

W przeciwieństwie do większości przedstawicieli młodej Polonii, którzy wyjeżdżają do Polski dopiero na studia, **Tamari Simoniani** swoją decyzję o życiu w ojczyźnie prababci podjęła w wieku 15 lat.

**Po ukończeniu liceum w Warszawie zdała egzaminy maturalne i dostała się na studia na takich zasadach jak Polacy. Zawsze, gdy miała jakieś pytania, starsi koledzy i koleżanki chętnie pomagali jej odnaleźć się w tzw. papierologii przedstudenckiej.**

Tamari Simoniani pochodzi z Gruzji, a konkretnie z Lagodechi, niewielkiego miasta na wschodzie kraju. Jej prababca od strony ojca była Polką. Reszta rodziny to Gruzini.

**Tamari wcześniej zdała sobie sprawę, że nie będzie mogła studiować w Polsce bez dobrej znajomości języka polskiego. A tej nie mogła uzyskać w swoim rodzinnym mieście.**



## Nauka polskiego w Lagodechi

– Lagodechi nie jest znaczącym ośrodkiem polonijnym, niewielu mieszka w nim Polaków – mówi Tamari. Tak naprawdę istnieje tylko jedna organizacja polonijna – Związek Polaków w Kachetii im. Ludwika Młokosewicza. To tutaj Tamari zaczęła uczyć się języka polskiego. – Przyznaję jednak, że gdy przyjechałam do Polski, niewiele umiałam powiedzieć: „dzień dobry”, „dziękuję” i „do widzenia”. Więcej nauczyłam się, będąc w Polsce – wspomina dziewczyna i podkreśla, że Polonia w Gruzji nie ma problemów, ponieważ Polacy są bardzo lubiani. Ale, jej zdaniem, w kraju tym działa niewiele organizacji polonijnych pomagających dowiedzieć się więcej o kulturze Polski i, oczywiście, nauczyć się języka polskiego.



**Kolegium św. Stanisława Kostki to niepubliczne liceum w Warszawie, które zapewnia darmową naukę tym, którzy wyróżnili się np. w polonijnych konkursach. Do liceum z internatem przyjmowana jest młodzież z zagranicy odznaczającą się dobrymi wynikami w nauce, wzorową postawą, potwierdzoną opinią polonijnej organizacji, szkoły lub parafii. Więcej informacji znajdziesz na:**  
<http://liceumpolonijne.edu.pl/>.

## *Nowy etap* – liceum dla Polonii w Warszawie

Tamari podkreśla, że ona swój wyjazd do Polski zawdzięcza Związkowi Polaków w Kachetii im. Ludwika Młokosewicza. – To dzięki tej organizacji mój tata dowiedział się, że jest w Warszawie liceum z internatem dla młodzieży polonijnej, w którym można się uczyć i mieszkać. Szkoła ta jest na bardzo wysokim poziomie, a rodzice nie muszą się martwić o dzieci, ponieważ są one pod dobrą opieką wychowawców i nauczycieli. Jak chyba każdy nastolatek i Tamari bała się przyjazdu do Polski. – Miałam 15 lat, nie chciałam wyjeżdżać tak daleko od domu. Na szczęście wcześniej przyjechał do Polski mój starszy brat – gdy do niego dołączyłam, nie czułam się tak bardzo samotna – opowiada dziewczyna. – Mieszkam w Polsce kilka lat i wiem, że nigdy nie będę żałowała tego, że tutaj przyjechałam. Czuję się jak w domu. Bardzo pokochałam Warszawę.



## *Studia* lingwistyczne na UW

Dziś Tamari jest studentką Uniwersytetu Warszawskiego. Wybrała kierunek, który ją interesował – lingwistykę stosowaną, czyli język rosyjski i angielski.

– Na studiach jest inaczej niż w liceum – mówi studentka. – Musisz być bardziej zaangażowany i pilnować wszystkiego, bo studia nie są obowiązkowe. Nikt nie będzie ci mówił, co masz zrobić, to ty musisz wszystko ogarnąć. Jeżeli człowiek wie, co chce robić w życiu, ma swoje cele, nie jest to dla niego straszne.

Najbardziej Tamari podoba się to, że nie musi uczyć się tego, co wcale jej nie interesuje, tak jak bywa to w szkole – tutaj samodzielnie wybierasz kierunek i sam wiesz, czym chcesz się zajmować. Bardzo lubi zajęcia z fonetyki i to, że oprócz języków poznaje też historię i kultury krajów anglojęzycznych i rosyjskojęzycznych.

## *A co* poza studiami?

– Przyznaję, że studia zajmują mi dużo czasu, ale zawsze mam czas, by spotkać się z przyjaciółmi z liceum. Są to Polacy, jak i osoby polskiego pochodzenia z różnych krajów byłego Związku Radzieckiego. – Uprawiam sport, dużo spaceruję, gram na gitarze i pianinie, czasami lubię też rysować. Poza tym interesuję się psychologią – opowiada o pasjach. Od niedawna udziela korepetycji z języka gruzińskiego☺.

Tamari jest jedną z tych osób, które nie planują życia na 5 lat do przodu. Dlatego tak odpowiedziała na pytanie o plany na przyszłość: – Na pewno chcę mieszkać w Polsce. Ale co poza tym, to nie wiem.

fot. arch. bohaterki tekstu

# Katowice zapraszają!



**Dwadzieścia uczelni wyższych i ponad 80 tysięcy studentów! Stolica Śląska to dziś miasto prawdziwie europejskie, w którym nowoczesność twórczo nawiązuje do tradycji.**

## Zabytki Katowic

Katowice leżą na Wyżynie Śląskiej, liczą ponad 300 tysięcy mieszkańców i są stolicą Śląska. Komunikacja jest bardzo rozwinięta – pociągi, autobusy i tramwaje w godzinach szczytu kursują naprawdę często. Tak więc z dojazdem do wybranego miejsca nie będzie problemu, ale co będzie, kiedy początkujący student, nowy w mieście, będzie chciał zapytać o drogę? Wiele osób wyobraża sobie, że na Śląsku wszyscy mówią gwarą – nic bardziej błędnego! Znacznie częściej niż gwarę słyszy się tu literacką polszczyznę, czasem tylko śląski akcent. Ale jest jedna obiegowa opinia, której prawdziwość potwierdzili nasi rozmówcy studiujący w tym mieście – że ludzie, którzy tu żyją, mają złote serca (choć oczywiście nie wszyscy są rodowitymi Ślązakami).

Gdyby w sondzie ulicznej zapytać ludzi, którzy nie znają miasta, o zabytki Katowic, większość pewnie wymieniłaby jedynie szyby nieczynnych kopalni węgla. W rzeczywistości jest jednak znacznie lepiej.

Najstarszym budynkiem Katowic jest datowany na 1510 rok (choć do miasta trafił dopiero w 1938 roku) drewniany kościół św. Michała Archanioła mieszczący się w Parku Kościuszki na Brynowie. Podczas spaceru po Katowicach wzrok przykuwają stare kamienice przy ulicy Mickiewicza, piękny neogotycki gmach Akademii Muzycznej czy budynek Muzeum Śląskiego przy alei Korfantego pochodzący z XIX wieku. Warty uwagi jest też neorenesansowy pałac Goldsteinów przy placu Wolności i secesyjny budynek dawnego dworca kolejowego przy ulicy Dworcowej.

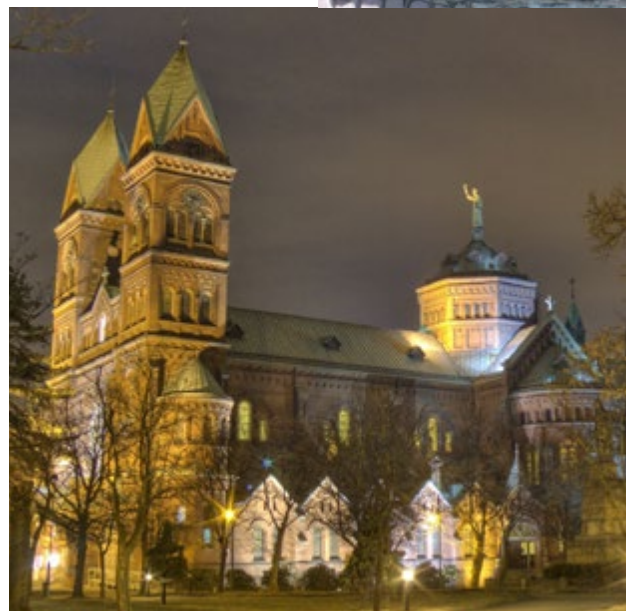
Łatwo tu też znaleźć wyraźne ślady historii – takie jak największy i najcięższy w Polsce pomnik powstańców śląskich, który upamiętnia zmagania Ślązaków o polskość tego regionu podczas trzech powstań śląskich (ta problematyka była podejmowana w filmach Kazimierza Kutza). W Parku Kościuszki znajduje się Wieża Spadochronowa, która podczas II wojny światowej była punktem oporu harcerzy. A przed kopalnią Wujek, w której kilka dni po wprowadzeniu stanu wojennego, podczas pacyfikacji, zabito dziewięciu górników, stoi krzyż upamiętniający tamte wydarzenia.



## Gdzie studiować?

fot. Pixabay.com

Dobre pytanie, bo w Katowicach wybór uczelni jest całkiem spory! Największe uczelnie to Śląski Uniwersytet w Katowicach, który również ma swój oddział w Cieszynie, a także Politechnika Śląska. Mówiąc o studiach w Katowicach, nie można zapomnieć o Akademii Muzycznej, w której mieści się jedyny w Polsce Instytut Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Uniwersytet Ekonomiczny jest jedną z najstarszych uczelni ekonomicznych w kraju, a wcześniej wspomniany Uniwersytet Śląski i Śląski Uniwersytet Medyczny należą do czołówki najbardziej prestiżowych polskich uczelni. Plastycy odnajdą się w Akademii Sztuk Pięknych. W Katowicach studiowali wybitni sportowcy, np. studentką tutejszej Akademii Wychowania Fizycznego była Justyna Kowalczyk!





## Gdzie mieszkać?

Uniwersyteckie akademiki są zlokalizowane w odległej dzielnicy miasta, na Ligocie – w malowniczej okolicy i bliskości czegoś, czego po Śląsku mało kto się spodziewa – pięknego lasu. Tam można odetchnąć pełną piersią po całodziennym wdychaniu spalin. Daje to możliwość, wręcz stwarza pokusę do uprawiania porannego joggingu – jeśli ktoś jest rannym ptaszkiem.

W tej samej dzielnicy, Ligocie, choć w innym miejscu, znajdują się akademiki innej dużej uczelni – Uniwersytetu Ekonomicznego – dojazd do niej, a mieści się w Katowicach-Zawodziu, zajmuje aż 30–40 min.

Aby dostać akademik, student UŚ musi spełniać określone kryteria, a są nimi: trudna sytuacja materialna i dłuższy niż trwający godzinę dojazd na wydział. Uczelnia ma

10 akademików: po trzy w Katowicach i Cieszynie i cztery w Sosnowcu. Za miejsce w pokoju 1-osobowym płaci się miesięcznie 441 zł, w pokoju 2-osobowym – 405–430 zł. Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego za miejsce w pokoju 1-osobowym płacą miesięcznie 520 zł (120 euro), w pokoju 1-osobowym z odrębną łazienką – 560 zł (130 euro), a za miejsce w pokoju 2-osobowym – 455 zł (106 euro).

Ceny akademików nie różnią się od opłat za miejscówkę w domu studenckim w innych miastach, za to już ceny wynajmu są nieco korzystniejsze. I tak, miejsce w mieszkaniu 2-pokojowym można znaleźć za 500–600 zł (plus media, czyli energia, woda itd.).

## Gdzie pracować?

W Katowicach masz szansę znaleźć wymarzoną pracę nie tylko w górnictwie, ale i w branżach takich jak finanse, nowoczesne technologie, kultura. Już na studiach bez problemu podejmujesz dorywczą pracę – przy organizacji imprez, w pubach i klubach.

Studenci korzystają z pomocy Biur Karier, które posiada m.in. Uniwersytet Śląski (również w Cieszynie), Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.



## Gdzie się bawić?

To właśnie do katowickiego Spodka zjeżdżają się fani dobrej muzyki z całej Polski na koncerty chociażby takich gwiazd jak: U2, Sting czy Red Hot Chili Peppers. W Katowicach odbywają się kultowe imprezy jak Rawa Blues, Metalmania, Mayday i imprezy sportowe (Liga Światowa w siatkówce, Mistrzostwa Europy w Koszykówce Mężczyzn, Free Style Motocross).

Teatromani chodzą na sztuki do Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego, Ateneum czy Korez, melomani do Filharmonii Śląskiej. A imprezowicze lubiący dobrą zabawę odnajdą się w licznych klubach z dobrą, jazzową muzą. Można też potać się w rytmach salsy lub muzyki klubowej.

Śląsk to nie tylko kopalnie, ale też całkiem spory obszar terenów zielonych – wokół Katowic rozciąga się Puszcza Śląska z rezerwatem Las Murckowski, w którym jest drzewostan bukowy liczący od 150 do 220 lat! A skoro są lasy i parki w samych Katowicach, to jest też ponad sto kilometrów tras rowerowych przebiegających przez najciekawsze przyrodniczo rejony miasta. Można pograć w paintballa, pojeździć na quadach. Akademicki Związek Sportowy umożliwia uprawianie 40 różnych dyscyplin sportu, w tym żeglarsstwa i narciarstwa.

## SZKOŁA JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH

Prowadzi kursy języka polskiego, seminaria z zakresu języka i kultury polskiej dla nauczycieli i lektorów uczących języka polskiego za granicą wśród Polonii i cudzoziemców. Ma uprawnienia do przeprowadzania egzaminów certyfikatowych z języka polskiego jako obcego na wszystkich poziomach zaawansowania. Egzamin odbywają się kilka razy w roku w jej siedzibie.

Szkoła współpracuje również z zagranicznymi ośrodkami polonistycznymi, slawistycznymi, szkołami polskimi i polonijnymi poza granicami kraju, Stowarzyszeniem „Bristol” Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego, dla których prowadzi wykłady, lekcje pokazowe i warsztaty.

Więcej informacji na [www.sjikip.us.edu.pl](http://www.sjikip.us.edu.pl).



Zawsze dla kraju, z którego ktoś otrzyma Nagrodę Nobla – to wielka radość. O tym państwie słyszy wtedy cały świat. Kilkoro Polaków zostało uhonorowanych Noblem. Warto wiedzieć, kto rozstawił nasz kraj 😊

# NOBEL DLA POLAKA 😊



**Maria Curie-Skłodowska**

**NOBEL W DZIEDZINIE FIZYKI**

(wraz z mężem Piotrem Curie; w 1903 roku)

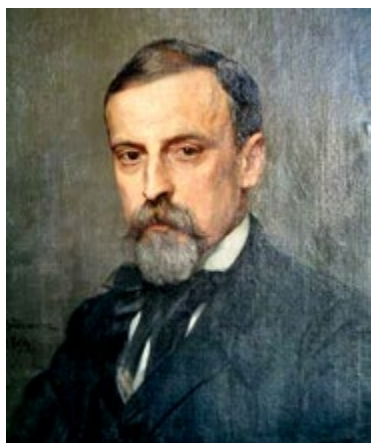
**I W DZIEDZINIE CHEMII** (w 1911 roku)

Maria Skłodowska-Curie to pierwsza kobieta uhonorowana tą najwyższą naukową nagrodą. Poza tym do dziś jest jedyną, która ma dwie Nagrody Nobla w dwóch różnych dziedzinach naukowych.

Urodziła się w 1867 r. w rodzinie, w której kultywowano tradycje patriotyczne. Była wszechstronnie uzdolniona. Ukończyła studia (fizykę i matematykę) na paryskiej Sorbonie (wyjazdy na studia za granicę były wtedy koniecznością dla dziewcząt, ponieważ żaden uniwersytet w podzielonej na zabory Polsce nie przyjmował kobiet). Wyszła za mąż za francuskiego fizyka, Piotra Curie. Państwo Curie pracowali razem w laboratorium przerobionym... ze starej szopy. Odkryli 2 pierwiastki promieniotwórcze: **POLON** (nazwany na cześć ojczyzny Marii) i **RAD**. To niesamowite odkrycia – rad stosowany jest w leczeniu nowotworów.

Kiedy wybuchła I wojna światowa, Maria zdobyła samochody, wyposażyła je w aparaturę rentgenowską – tak powstały ruchome stacje rentgenowskie.

Dostała się na front i szkoliła personel medyczny, jak robić prześwietlenia. Dzięki temu tysiące żołnierzy przechodziło operację wyciągania odłamków, nie tracąc rąk ani nóg!!!



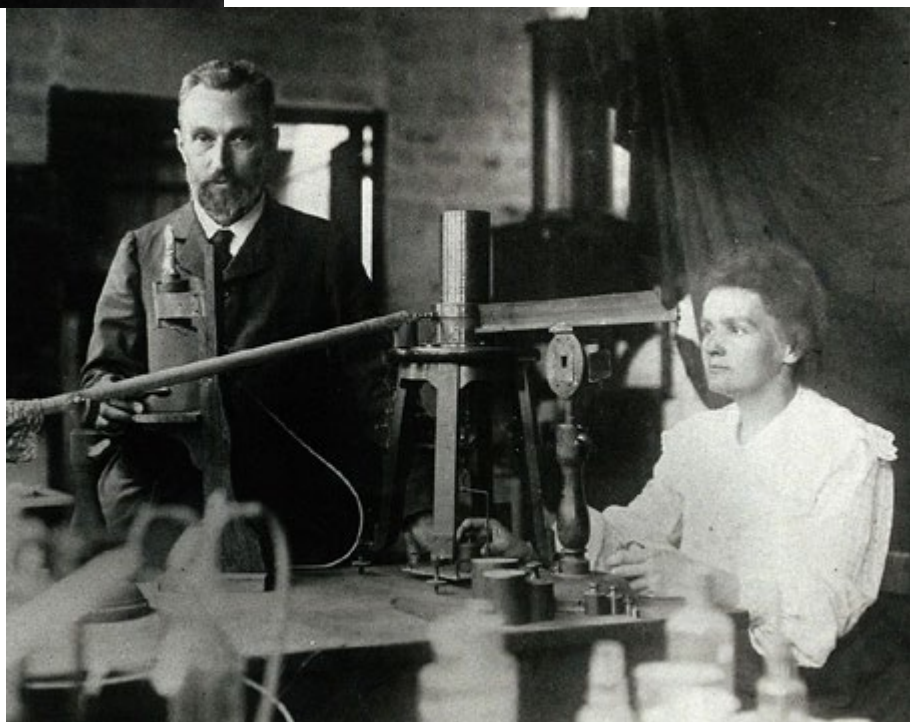
„Portret Henryka Sienkiewicza”,  
Kazimierz Mordasewicz, 1899



**Henryk Sienkiewicz**  
**LITERACKA NAGRODA NOBLA**

(w 1905 roku)

Henryk Sienkiewicz to jeden z najpopularniejszych pisarzy XX w.; chyba każdy Polak zna jego utwory, np. „Trylogię” („Ogniem i mieczem”, „Potop”, „Pan Wołodyjowski”) czy „Quo vadis” (ta powieść, ukazująca męczeństwo chrześcijan za czasów Nerona, stała się głównym argumentem dla przyznania autorowi Nobla)... A pisał Sienkiewicz „ku pokrzepieniu serc” (przypominał o wielkości Polski, kiedy nasz kraj był pod zaborami, a wszystko po to, by nie tracić ducha, by wierzyć, że Polska się odrodzi). Wiele jego powieści zostało zekranizowanych.



fot. domena publiczna/ Wikimedia Commons



## Władysław Reymont

### LITERACKA NAGRODA NOBLA (w 1924 roku)

Ojciec postanowił kształcić go na krawca; później Władysław przyłączył się do wędrownej trupy aktorskiej; następnie był pracownikiem kolei; aż wreszcie zajął się pisaniem... i nieźle mu ono szło☺

Nobla otrzymał za „Chłopów”, gdzie zawarł obraz łowickiej wsi. Powieść ta publikowana była najpierw w odcinkach w gazecie.

„Portret Władysława Reymonta”,  
Jacek Malczewski, 1905



## Czesław Miłosz

### LITERACKA NAGRODA NOBLA

(w 1980 roku)

Miłosz to jeden z największych poetów polskich. Jego twórczość była w Polsce do roku 1980 (czyli do chwili zdobycia Nagrody Nobla) właściwie nieznaną, ponieważ była poddana cenzurze; a on sam do 1989 roku mieszkał na emigracji we Francji i w Stanach Zjednoczonych.

## Wisława Szymborska

### LITERACKA NAGRODA NOBLA (w 1996 roku)

Wspaniała poetka współczesna. Pisała mało, ale jej wiersze były zawsze dopracowane.

W odczycie wygłoszonym z okazji przyznania jej Nobla znajdziemy słowa, które są bardzo ważne i dla Was: „Jest, była, będzie zawsze pewna grupa ludzi, których natchnienie nawiedza.

To ci wszyscy, którzy świadomie wybierają sobie pracę i wykonują ją z zamiłowaniem i wyobraźnią. Bywają tacy lekarze, bywają tacy pedagodzy, bywają tacy ogrodnicy i jeszcze setka innych zawodów. Ich praca może być bezustanną przygodą, jeśli tylko potrafią w niej dostrzec coraz to nowe wyzwania. Pomimo trudów i porażek, ich ciekawość nie stygnie”.



## Lech Wałęsa

### POKOJOWA NAGRODA NOBLA (w 1983 roku)

Lech Wałęsa otrzymał Nobla w tym roku, w którym został zniesiony stan wojenny w Polsce. To nie bez znaczenia. Wałęsa to współzałożyciel i pierwszy przewodniczący „Solidarności”. W czasie tak zwanego Peerelu był działaczem opozycji (przeciwstawiał się temu, co działo się w naszym kraju). W związku z tym był wiele razy zatrzymywany przez Służbę Bezpieczeństwa i szykanowany. W 1989 roku (jako przewodniczący strony opozycyjnej) zasiadł do rokowań z władzami komunistycznymi przy Okrągłym Stole (tak nazywamy rozmowy między przedstawicielami „Solidarności” a przedstawicielami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, czyli partii rządzącej ówczesnie w naszym kraju). W latach 1990–1995 (już w wolnej Polsce) Wałęsa był prezydentem naszego państwa.





Medal wybity w 1791 roku z okazji uchwalenia Konstytucji 3 maja (domena publiczna, Wikimedia Commons/ Mathiasrex Maciej Szczepańczyk)

# Konstytucja 3 maja

Była to pierwsza konstytucja uchwalona w Europie. Jej tekst ogłoszono w czasie obrad Sejmu Czteroletniego, zwanego też Wielkim (1788-1792).

Głównym dziełem Sejmu Czteroletniego była Konstytucja 3 maja. Uchwalono ją 3 maja 1791 roku. Wykorzystano wówczas nieobecność większości posłów, którzy nie powrócili jeszcze po przerwie wielkanocnej. Nieobecni byli przeciwnicy reform, wśród nich posłowie opłacani przez rosyjski dwór. Obecnych było 182 posłów na około 500. Sposób uchwalenia konstytucji naruszał zasady prawne. Przeczytano fałszywą informację o niebezpiecznej sytuacji międzynarodowej. Następnie Ignacy Potocki zapytał króla o odkrycie widoków ratowania Ojczyzny, a król przedstawił projekt konstytucji. W uproszczonej procedurze został on przyjęty przez sejm.



Król Stanisław August Poniatowski, jeden z autorów Konstytucji 3 maja, na obrazie Jana Chrzyciela Lampiego (domena publiczna, Wikimedia Commons)

**Święto Narodowe Trzeciego Maja, nazywane też Świętem Konstytucji 3 Maja, było w Polsce obchodzone od 1919 roku. Po II wojnie światowej, gdy rządy sprawowała władza komunistyczna, zostało ono zlikwidowane. Wróciło do kalendarza świąt w 1990 roku.**



Zaprzysiężenie Konstytucji 3 maja w Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim w Warszawie, rysunek Jana Piotra Norblina (domena publiczna, Wikimedia Commons/ Bn.org.pl)





## Głównymi autorami Konstytucji 3 maja byli król, Hugo Kołłątaj i Ignacy Potocki.

Konstytucja 3 maja znosiła liberum veto i wolną elekcję. Odtąd decyzje miały być podejmowane większością głosów, a korona królewska po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego powierzona saskiej dynastii Wettinów. Konstytucja wprowadzała osiągnięcie myśli oświeceniowej, jakim był trójpodział władzy Monteskiusza. Zgodnie z tą koncepcją miała w Rzeczypospolitej istnieć:

WŁADZA USTAWODAWCZA – sejm,

WŁADZA WYKONAWCZA – sprawowana przez króla oraz Straż Praw, która składała z pięciu departamentów (odpowiedników dzisiejszych ministerstw),

WŁADZA SĄDOWNICZA.

Włączono do tekstu konstytucji inne prawa, na przykład prawo o miastach oraz ustawę o sejmikach, która pozbawiała prawa do głosowania szlachtę gołątą, czyli nieposiadającą własnego majątku. Miało to na celu ograniczenie wpływów magnaterii.

Nie wszystkie zmiany miały charakter rewolucyjny. O chłopach zapisano tylko, że znajdują się pod „opieką prawa i rządu krajowego”. Było to bardzo niewiele, w porównaniu na przykład do Austrii, w której wprowadzono już wolność osobistą chłopów.

Potwierdzono dominujący charakter religii katolickiej jako wyznania panującego, ale zachowano prawa innowierców.

KONSTYTUCJA – akt prawny; ustawa zasadnicza, uznawana za najważniejszą. Określa zasady ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa, w którym obowiązuje. Zawarte są w niej podstawowe i uznawane za nienaruszalne prawa i obowiązki obywateli danego państwa.



Jan Matejko, „Konstytucja 3 Maja 1791” (domena publiczna, Wikimedia Commons/ Muzeum Narodowe w Warszawie)

### NAJWAŻNIEJSZE POSTANOWIENIA:

- zniesiono podział kraju na Koronę i Litwę;
- gołota (czyli szlachta pozbawiona majątków) nie mogła brać udziału w sejmikach (często była narzędziem w rękach magnatów);
- zniesiono liberum veto (sprzeciw jednego posła nie mógł już zakończyć obrad sejmu);
- zniesiono wolną elekcję (gdyż ułatwiała obcym mocarstwom mieszanie się w polskie sprawy);
- zakazano tworzenia konfederacji (szlachta odtąd nie mogła skupiać się w związkach mogących doprowadzić do zamętu w państwie).

Konstytucja 3 maja była pierwszą ustawą zasadniczą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji Stanów Zjednoczonych). Niestety ta próba ratowania Rzeczypospolitej nie zyskała akceptacji części szlachty. Przeciwnicy konstytucji zwrócili się o pomoc do Rosji.

# POZNAJ INNE ZNACZĄCE POLSKIE KONSTYTUCJE!



Marcello Bacciarelli, „Nadanie Konstytucji Księstwu Warszawskiemu przez Napoleona”

## Konstytucja Księstwa Warszawskiego: 1807 rok

Cesarz Napoleon Bonaparte utworzył zależne od Francji niewielkie państwo – Księstwo Warszawskie (1807 rok) i nadał mu konstytucję. Istnienie Księstwa miało olbrzymie znaczenie dla Polaków.

Główne postanowienia:

- o Księstwo stało się monarchią związaną unią personalną z Saksonią;
- o władzę sprawowali: król, rząd i Rada Stanu;
- o prawo wyborcze otrzymali: szlachta, bogaci mieszczaństwo, oczynszowani chłopcy, zasłużeni żołnierze;
- o zniesiono poddaństwo chłopów, ale bez ich uwłaszczenia;
- o wprowadzono kodeks cywilny: zapewniał wolność osobistą każdego człowieka i równał wszystkich w obliczu prawa.

## Konstytucja Królestwa Polskiego: 1815 rok

Na Kongresie Wiedeńskim (1815 rok) postanowiono utworzyć Królestwo Polskie. Było ono zależne od Rosji, a konstytucję nadał mu car Aleksander I.

Główne postanowienia:

- o Królestwo zostało połączone unią personalną z Rosją;
- o w zastępstwie cara władzę sprawował jego namiestnik;
- o działał polski sejm, rząd, istniało polskie wojsko;
- o sejm mógł podejmować uchwały, ale tylko w sprawach przedstawionych przez monarchę;
- o kraj został pozbawiony możliwości prowadzenia własnej polityki zagranicznej.

Prezes Senatu Królestwa Polskiego Tomasz Adam Ostrowski stał na czele komitetu opracowującego konstytucję. Na portrecie Marcello Bacciarellego z 1817 roku w ręku trzyma egzemplarz Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 roku.



## Konstytucja marcowa: 17 marca 1921 roku

Jesteśmy w czasach II Rzeczypospolitej (1918–1939). Ta konstytucja miała zapewnić stabilność nowemu państwu. Polska została republiką parlamentarno-gabinetową. Powoływany przez prezydenta gabinet (rząd) sprawował władzę tylko wtedy, jeżeli uzyskał zaufanie większości członków parlamentu. Najważniejsze postanowienia:

- o sejm i senat otrzymały władzę ustawodawczą;
- o władzę wykonawczą miał prezydent powoływany przez sejm i senat;
- o prezydent mianował i odwoływał Radę Ministrów (rząd);
- o ministrowie odpowiadali za swą działalność przed parlamentem;
- o uchwały przechodziły w głosowaniu większością głosów;
- o zapewniono równość wszystkich obywateli wobec prawa.



Pierwsze posiedzenie Senatu w 1922 roku.

## Konstytucja kwietniowa:

### 23 kwietnia 1935 roku

Ta konstytucja miała wzmocnić uprawnienia prezydenta, wprowadziła tzw. system prezydencki. Zgodnie z zasadami konstytucji kwietniowej:

- o prezydent powoływał rząd;
- o prezydent mógł rozwiązać sejm i senat;
- o prezydent miał prawo weta w stosunku do uchwał;
- o prezydent mógł wydawać dekrety (zwiększono jego uprawnienia ustawodawcze);
- o premier i ministrowie byli odpowiedzialni przed prezydentem (w poprzedniej konstytucji: przed sejmem).



Prezydent Ignacy Mościcki podpisuje konstytucję kwietniową 23 kwietnia 1935 roku.

## Konstytucja z 22 lipca 1952 roku

Była to konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), państwa istniejącego do 1989 r.

### GLÓWNE POSTANOWIENIA:

- o najwyższym organem władzy był sejm;
- o podporządkowany mu był naczelny organ władzy – Rada Państwa;
- o całość władzy w państwie, jak głosiła konstytucja, należała do ludu pracującego miast i wsi;
- o PRL została określona jako państwo demokracji ludowej.

### UWAGA!

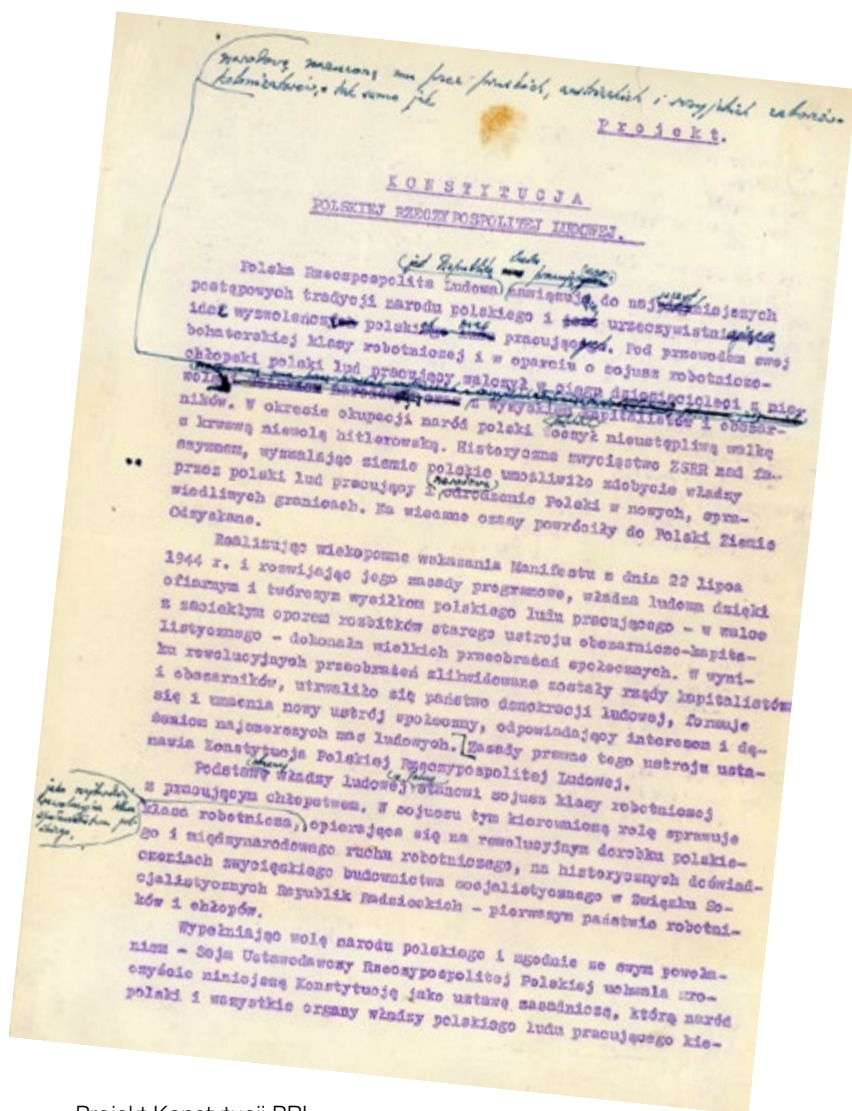
W rzeczywistości w PRL nie istniały niezależne partie polityczne, a całość władzy zmonopolizowała w swych rękach Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR). Wpływ „ludu pracującego” na sprawowanie rządów był tylko propagandowym sloganem.

## Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku

Wszystkie prawa i wolności obywatelskie w niej zawarte oparte są na rozwiązaniach obowiązujących w demokratycznych krajach Europy Zachodniej.

### GLÓWNE POSTANOWIENIA:

- o władzę ustawodawczą sprawuje sejm i senat;
- o władza wykonawcza należy do prezydenta i rządu;
- o sejm sprawuje kontrolę nad rządem;
- o działają niezawisłe sądy.



Projekt Konstytucji PRL z korektą Bolesława Bieruta

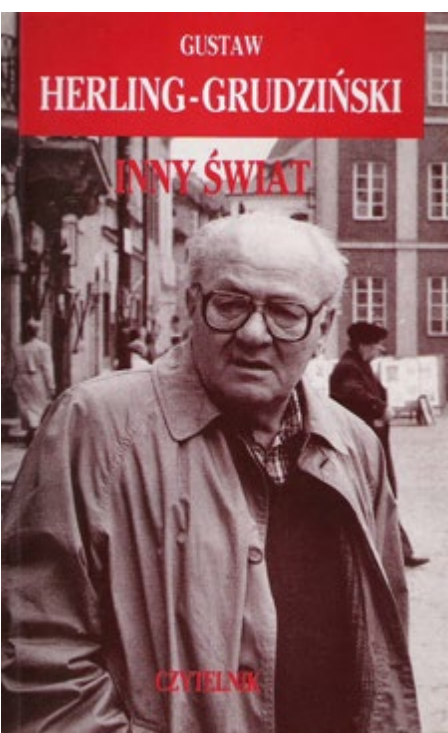


# „INNY ŚWIAT”

## Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

20 maja 2019 r. minie 100. rocznica urodzin Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, wybitnego pisarza i publicyście emigracyjnego, więźnia sowieckich łagrów, uczestnika bitwy pod Monte Cassino, współtwórcy „Kultury” paryskiej.

POWIEŚĆ OPOWIADA O SOWIECKICH ŁAGRACH, NISZCZENIU CZŁOWIECZEŃSTWA I PRÓBACH JEGO OCALENIA. TO KSIĄŻKA O SYSTEMIE TOTALITARNYM I MECHANIZMACH ZNIEWALANIA CZŁOWIEKA, O WOLNOŚCI I ZNIEWOLENIU ORAZ OBECNOŚCI DOBRA I ZŁA W LUDZKIEJ NATURZE.



*Tu otwierał się inny, odrębny świat, do niczego niepodobny; tu panowały inne, odrębne prawa, inne obyczaje, inne nawyki i odruchy; tu trwał martwy za życia dom, a w nim życie jak nigdzie i ludzie niezwykli. Ten oto zapomniany zakątek zamierzam tutaj opisywać.*

Takim mottem z „Zapisków z martwego domu” Fiodora Dostojewskiego zaczyna się powieść Herlinga-Grudzińskiego.

### CZYM JEST TA KSIĄŻKA?

„Inny świat” jest światem odwróconego dekalogu, odmiennych praw i wartości. Nie ma w nim miejsca na pomoc bliźnim, litość, miłość czy nadzieję. Jeżeli człowiek chce przetrwać, musi myśleć tylko o sobie, wyzbyć się skrupułów, nawet gdy oznacza to kradzież czy doniesienie na współwięźnia. Gustaw Herling-Grudziński mówi nie tylko o tym, że więźniowie zostali wyniszczeni głodem i pracą ponad siły. W jego powieści wartości ludzkie zostały wystawione na ciężką próbę, ale uwięzieni starają się je w sobie ocalić, pragną obronić swoją godność. W rzeczywistości, w jakiej przyszło im żyć, jest to szczególnie trudne.

### ŁAGRY, WIĘZIENIA – DOŚWIADCZENIA PISARZA

W dwóch częściach „Innego świata” Grudziński opisał własne przeżycia więzienne i łagrowe w Jercewie nad Morzem Białym. Przebywał tam dwa lata, poznając mechanizmy funkcjonowania łagru.

**Piekło życia, którego doświadczył, opisuje jednak w sposób powściągliwy, niemal chłodny.**

Najpierw aresztowanie – powody, dla których trafiano do łagru, były często absurdalne. Spóźnienie do pracy, zbyt szlachetne zagranie postaci bojara, donos. Sam Grudziński został oskarżony, że jest „oficerem polskim na usługach wrogiego wywiadu niemieckiego”. Na czym opierała się ta hipoteza? Miał na nogach wysokie buty z cholewami, a pierwsza część nazwiska kojarzyła się z marszałkiem lotnictwa niemieckiego.

W pierwszej części „Innego świata” Grudziński opisuje pobyt w sowieckich więzieniach (Witebsk, Leningrad, Wołogda), gdzie więźniowie nie mieli prawa do

obrony, siedzieli w zatłoczonych celach, nie mając kontaktu z rodziną i często nie wiedząc, o co są oskarżeni. Zeznania wymuszano na nich biciem i torturami. Po usłyszeniu wyroku trafiali do łagru, nie mając szans na wyjście na wolność w oznaczonym terminie. A w łagrze czekał na więźniów głód, praca ponad siły (11–12 godzin dziennie bez odpoczynku) i uczucie rozpacz.

Najcięższa praca była przy „lesopowale” (wyrębie lasu), często w miejscu odległym o kilka kilometrów od obozu. Mogła być wyrafinowaną torturą – właśnie taką pracą bez odpoczynku więźniowie zamęczyli Gorcewa – byłego enkawudziście. Więźniowie dokonywali samookaleczeń, by choć kilka dni odpocząć. Najgorszymi stróżami „lesorubów”, czyli wyrobienia norm, byli sami uwięzieni, którzy walczyli w ten sposób o większy posiłek.

Głód w łagrach jest najcięższym doświadczeniem, które prowadzi do obłądzenia głodowego (doświadczył tego profesor Borys Łazarowicz). Najczęściej występujące obozowe choroby brały się z niedożywienia, leczono je kawałkiem margaryny czy łyżką surówki. Normalne jedzenie jest w „innym świecie” lekarstwem.

Więźniowie kryminalni (urkowie) znęcali się nad politycznymi. Powszechnie były rewizje, donosicielstwo, samosądy. Ból sprawiał brak kontaktu z rodziną.

## BOHATEROWIE POWIEŚCI

**MICHAŁ KOSTYLEW** – młody student Akademii Morskiej, zafascynowany literaturą francuską. Oskarżony o „chęć obalenia ustroju Związku Sowieckiego” i po okrutnym śledztwie skazany na 10 lat obozu. Karnie skierowany do brygady leśnej za zawyżanie norm uzyskiwanych przez innych więźniów. Opałał sobie rękę, by nie musieć pracować „na nich”, czyli na zbrodniczy system. Wpisany do transportu na Kołymę, oblał się w łaźni wiadrem wrzątku.

**GORCEW** – funkcjonariusz NKWD znany z okrucieństwa; po aresztowaniu rozpoznawany przez więźniów i zamęczony nieustanną pracą przy „lesopowale”.

**„ZABÓJCA STALINA”** – wysoki urzędnik jednego z komisariatów ludowych; pijany strzelił do portretu Stalina. Zadenuncjowany przez kolegę trafił do łagru, gdzie naprawdę wierzył, że zabił Stalina.

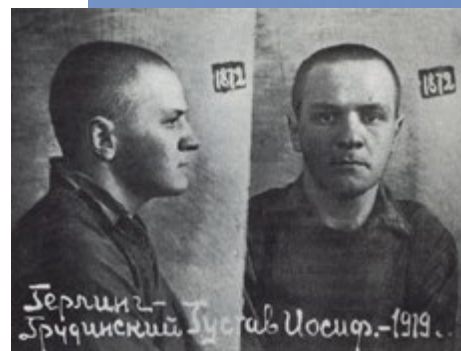
**PAMFIŁOW** – stary Kozak nad wszystko kochający swego syna Saszę, który poddany ideologii komunistycznej wyparł się ojca – uznał jego aresztowanie za „konieczność historyczną”. Dopiero gdy sam po nieudanej kampanii wojennej trafił do łagru, pogodził się z ojcem.

**RUSTO KARINEN** – fiński robotnik, który zimą 1940 roku próbował uciec z obozu. W ciągu tygodnia doszedł do wioski odległej zaledwie 15 kilometrów od obozu (mieszkańcy przywieźli go do Jercewa).

**JEWGIENIJA FIODOROWNA** – pielęgniarka związana z obozowym lekarzem Jegorowem; „zmarłychwstała” dzięki prawdziwej miłości do Jarosława R. Zmarła przy porodzie.

**MICHAŁ STIEPANOWICZ** – aktor skazany na łagier za zbyt szlachetne zagranie bojara. Uwierzył w swoją winę przekonany o sprawiedliwości władzy sowieckiej.

**ZELIK LEJMAN** – fryzjer, warszawski komunista. Uznany za donosiciela, został „lojalnym i pokornym więźniem sowieckim”. Swoje uczucia wyrażał tylko w czasie gry na skrzypcach.



Gustav Herling-Grudziński  
– zdjęcie NKWD (Grodno, 1940)

## MORALNOŚĆ I PRAGNIENIE NORMALNOŚCI

Autor „Innego świata” patrzy na obóz jak moralista, ocenia ludzkie postawy według niezmiennych zasad dobra i zła. Wyraźnie pokazuje swój podziw dla tych, którzy starają się ocalić swoją godność i niezbędne w życiu wartości. Obóz niszczy w ludziach miłość, życzliwość i chęć pomocy innym. A jednak niektórzy próbują ocalić uczucia. Więźniowie Jercewa bronią siebie nie tylko przez czyny heroiczne, ale także przez budowanie z resztek wspomnień obrazu normalnego życia. To pragnienie normalności widać w próbach dostania się do szpitala, gdzie był nie tylko odpoczynek, ale normalne łóżko ze śnieżnobiałą pościelą, normalna opieka pielęgniarska.



Mapa obozów Gulagu w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1923–1961

## CZŁOWIEK W TOTALITARYZMIE

„Innym światem” w powieści Grudzińskiego jest nie tylko obóz, lecz cała ówczesna Rosja.

**Łagry są wytworem systemu totalitarnego, który dotyka nie tylko uwięzionych. Zakłada on ingerencję państwa we wszystkie dziedziny ludzkiego życia.**

W Rosji szaleje terror wprowadzony przez NKWD. Poprzez przymus i nachalną agitację narzuca się ludziom poglądy („poligramota”).

Powszechne jest donosicielstwo. Gdy narrator po wyjściu z łagru odwiedza rodzinę innego więźnia – generała Krugłowa, jedyną reakcją żony jest paniczny strach, czy nie sprowadzi to na nich nowego nieszczęścia. Kobieta opowiada o szykanach wobec całej rodziny „wroga ludu”.

Wielu oddanych komunistów nie wierzy w istnienie łagrów (np. Gruzinka Fatima Sobolewa). Nawet więźniowie uznają za prawdę to, co im wmawia system. Obóz złamał aktora Stiepanowicza, sędziego śledczy – Kostylewa. Bolszewik Sadowski rozumie nawet, że jego aresztowanie było konieczne.

## WIELKA PRZEMIANA

Najpierw następuje dezintegracja osobowości, rozchwianie kategorii moralnych pod wpływem siły lub propagandy. Potem jest proces, który Grudziński opisuje jako Wielką Przemianę: „Za chwilę mechanizm ludzki, zatrzymany w punkcie zerowym i rozłożony na najdrobniejsze części, zostanie złożony na powrót, ale inaczej; luki pomiędzy skojarzeniami wypełnią inne wiązania, myśli i uczucia dopasowane zostaną dokładnie do innych łóżysk, pasy transmisyjne zaczną przekazywać nie przeszłość teraźniejszości, ale teraźniejszość przeszłości...”.

Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

Etap trzeci to powolny rozkład, apatia połączona z tęsknotą za dawnym systemem wartości, pozorna, zewnętrzna aktywność.

Jaki jest cel Wielkiej Przemiany? Zniewolenie umysłów pozwala wychować niewolników, których można wykorzystać do pracy i do zniewalania następnych pokoleń. W taki sposób ustrój totalitarny dąży do panowania nad światem. Jego istotą jest przecież wyrażone w nazwie podporządkowanie sobie całego człowieka i całego społeczeństwa. W tym schizofrenicznym świecie osoba ludzka jest zdegradowana, staje się przedmiotem w rękach władzy. Przykładem jest historia Michaiła Kostylewa w rozdziale „Ręka w ogniu”.

„Inny świat” ma kompozycję klamrową. W „Epilogu: upadek Paryża” pojawia się znajomy narrator z więzienia i opowiada swą tragiczną historię. Właśnie w zakończeniu powieści zawarł Grudziński przesłanie całego utworu. Oto mężczyzna mówi o tym, jak został zmuszony do doniesienia na czterech Niemców z jego brygady. Zagrożono mu, że w przypadku odmowy zostanie przeniesiony do prac w lesie, a to oznaczało śmierć. Wybrał śmierć innych ludzi. Ten człowiek nie prosi o rozgrzeszenie, prosi o słowo „rozumiem”. Narrator milczy. Nie jest w stanie wypowiedzieć tego słowa. Może się to komuś wydawać okrutne, w końcu właśnie Grudziński powiedział w „Innym świecie”: „Człowiek jest ludzki w ludzkich warunkach, i uważam za upiorny nonsens naszych czasów próba sądzenia go według uczynków, jakich dopuścił się w warunkach nieludzkich (...)”. Słowa te nie oznaczają zgody na zło. To milczenie narratora oznacza odmowę zrozumienia tej rzeczywistości, choćby za cenę sprawienia bólu drugiemu człowiekowi. Nie można zrozumieć łamania pewnych zasad, nie wolno przestać wierzyć w istnienie.

Obelisk w Jercewie upamiętniający pisarza



## KOMPOZYCJA KLAMROWA

## SŁYNNE CYTATY

*Człowiek nie może żyć, nie wiedząc, po co żyje.*

*I tak dzień po dniu – tygodniami, miesiącami, latami – bez radości, bez nadziei, bez życia.*

*W ciemności uświadomiłem sobie po raz pierwszy w życiu, że jedynie samotność jest w życiu człowieka stanem granicznym z absolutnym spokojem wewnętrznym, z odzyskaniem indywidualności.*

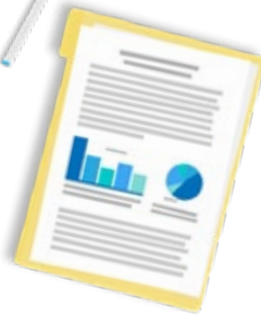
# Wywiad z kolegą,



# którego podziwiasz

Czy wiesz, jak przeprowadzić wywiad?  
O czym koniecznie trzeba pamiętać?  
Jak formułować pytania?

Tak wygląda dobrze przygotowany wywiad!



Temat twojego wypracowania:  
Kolega, którego podziwiam – wywiad.

## Tekst główny

### JA TYLKO POMAGAM BRATU

– ROZMOWA Z WOJCIECHEM KWIATKOWSKIM, WOŁONTARIUSZEM

„Gazetka Uczniowska”: Wojtku, co robisz w wolnym czasie?

Wojciech Kwiatkowski: Robię to, co wszyscy. Gram na komputerze, spotykam się z kolegami.

G.U.: Nie bądź taki skromny. Wiemy, że robisz też inne rzeczy.

W.K.: Chodzę jeszcze na kółko matematyczne i informatyczne, o to ci chodzi?

G.U.: Akurat nie, choć gratuluję zajęcia drugiego miejsca w ogólnoszkolnym konkursie informatycznym.

W.K.: To już nie wiem, dlaczego chcesz zrobić ze mną ten wywiad. Jestem taki... jak wszyscy.

G.U.: No... niezupełnie. Wiemy, że jesteś także wolontariuszem. Razem ze swoim bratem Mikołajem pomagasz wielu starszym osobom.

W.K.: Ja tylko pomagam bratu. W szkole Mikołaja jest taka grupa wolontariuszy, która opiekuje się różnymi osobami. Torby z zakupami są czasem ciężkie, a Miki ma dużo ludzi do obskoczenia. Pomyślałem więc, że we dwóch zrobimy to szybciej, wtedy Miki będzie miał czas na naukę angielskiego i inne rzeczy.

G.U.: Nie pomniejszaj swojej roli. Wszyscy Wasi podopieczni bardzo Cię chwalą. Robisz tak samo dużo jak Mikołaj.

W.K.: Miałbym siedzieć beczynnie!? Kiedy ktoś jest chory lub słaby, a nie mogą wyręczyć go dzieci czy wnuki, bo np. pracują do późna albo mieszkają daleko, to dlaczego nie mielibyśmy pomóc? Kiedyś też będziemy starzy i może nam ktoś pomoże. A może ktoś pomoże naszym dziadkom albo rodzicom?

G.U.: Czyli uważasz, że nie robicie z Mikołajem nic niezwykłego?

W.K.: Nie, niezwykłą rzeczą to robią ci, którzy ratują innych z narażeniem życia, np. taternicy czy strażacy. Kiedyś może kimś takim zostanę, ale dzisiaj chyba bym się bał.

G.U.: Takie jest Twoje marzenie?

W.K.: Tak. I jeszcze takie, żeby pani jutro nie pytała z przyrody (śmiech).

G.U.: Dziękuję bardzo za rozmowę.

Zaznaczamy, kto przeprowadza wywiad. To może być imię i nazwisko dziennikarza lub nazwa gazety, dla której rozmowa jest prowadzona.

Zaznaczamy, kto jest rozmówcą. Najczęściej wpisujemy jego imię i nazwisko, a potem po dwukropku jego wypowiedź.

Zwróć uwagę na sposób wyróżnienia pytań. Jeśli piszesz je na komputerze, postępuj np. pochyłym drukiem (kursywą).

Wypowiedzi dziennikarza nie zawsze są pytaniami, czasem to prowokujące stwierdzenia. uważaj jednak, by nie przekroczyć granicy dobrego smaku i kultury.

Kolejne pytania zaczynają się inaczej. Pilnuj, by każde nie rozpoczynało się od tego samego słowa.

Typowe zakończenie wywiadu – podziękowanie za rozmowę lub życzenia.



## ETAPY PRACY NAD WYWIADEM

### – 10 KROKÓW

1. Zebranie materiału o rozmówcy (np. przez internet, śledzenie wycinków prasowych i rozmowy ze znajomymi rozmówcy).
2. Przemyslenie kwestii, które chcielibyśmy poruszyć w wywiadzie.
3. Wstępne ułożenie pytań.
4. Zdobycie kontaktu do rozmówcy (np. przez internet, znajomych czy menedżera rozmówcy).
5. Umówienie się z rozmówcą (np. na osobiste spotkanie, wywiad telefoniczny).
6. Przejrzenie i sprawdzenie pytań (może coś nasunęło nam się po pierwszym kontakcie z rozmówcą?).
7. Techniczne przygotowanie (np. sprawdzanie sprzętu do nagrywania).
8. Przeprowadzenie wywiadu (który zapisujemy lub nagrywamy, np. na dyktafon czy rejestrujemy kamerą).
9. Spisanie rozmowy i praca nad jej konstrukcją (usunięcie powtórzeń, przestawki kolejności pytań), nadanie rozmowie tytułu.
10. Autoryzacja wywiadu z rozmówcą i naniesienie jego poprawek.

### PAMIĘTAJ!

1. W swoich pytaniach odnoś się do wypowiedzi rozmówcy, reaguj na jego stwierdzenia.
2. Mimo że uwzględniasz wypowiedzi rozmówcy, trzymaj się własnej linii wywiadu, pamiętaj o tym, o co chcesz zapytać.
3. Jeśli udzielający wywiadu odpowiada wymijająco lub ucieka mu myśl, powtarzaj pytania. Nie bądź jednak nachalny. Twój rozmówca ma też prawo do prywatności i tajemnic.
4. Nie bój się „ciąć” materiału, nie wszystko, co nagrałeś/ zapisałeś, musisz wykorzystać.
5. Zachowaj język rozmówcy, jego charakterystyczne słownictwo.
6. Wybierz krótki i intrygujący tytuł.

### Ważne!

Każdy wywiad powinien być autoryzowany. W praktyce oznacza to, że przedstawiamy rozmówcy spisana wersję wywiadu, a on ją czyta i nanosi swoje poprawki. Autoryzacja służy temu, by osoba udzielająca wywiadu mogła mieć kontrolę nad swoimi wypowiedziami, usunęła z nich błędy czy nieprzemyślane kwestie. Autoryzacja pozwala uniknąć też pomyłek dziennikarza wynikających z niewiedzy lub niezrozumienia rozmówcy.

fot. Pixabay.com



# ZDANIA

## WIELOKROTNIIE ZŁOŻONE

CZYM SĄ ZDANIA WIELOKROTNIIE ZŁOŻONE?

Zdania wielokrotnie złożone to takie zdania, które składają się z co najmniej trzech wypowiedzeń. Wypowiedzenia te mogą łączyć się ze sobą w stosunku i współrzędnym, podrzędnym. Musisz sprawdzić, jakie wypowiedzenia wchodzi w skład zdania wielokrotnie złożonego. Zapamiętaj, że mogą to być zdania złożone podrzędnie, współrzędnie oraz imiesłowowe równoważniki zdania.

SPÓJRZ NA PRZYKŁADY:

► *Wieczorem pójdę do kina albo przeczytam książkę, którą muszę oddać Magdzie.*

Wieczorem pójdę do kina albo przeczytam książkę,

▲  
Zdanie złożone współrzędnie rozłączne

którą muszę oddać Magdzie.

▲  
Zdanie złożone podrzędnie przydawkowe

► *Chciałem iść na lodowisko, ale zaczęła się burza śnieżna, więc zacząłem czytać książkę.*

Chciałem iść na lodowisko, ale zaczęła się burza śnieżna, więc zacząłem czytać książkę.

▲  
Zdanie złożone współrzędnie przeciwstawne

▲  
Zdanie złożone współrzędnie wynikowe

► *Marcin kupił bilet i pojechał do kina, w którym czekał na niego Damian.*

Marcin kupił bilet i pojechał do kina,

▲  
Zdanie złożone współrzędnie łączne

w którym czekał na niego Damian.

▲  
Zdanie złożone podrzędnie przydawkowe

**UWAGA!**

► Zdania wielokrotnie złożone mogą być naprawdę długie. Aby nie pomylić się przy ich określaniu, najpierw podziel je na wypowiedzenia, które ponumerujesz.

1a                          2                          1b                          3  
Tymczasem mama, dowiedziawszy się o stanie zdrowia babci, przyjechała, aby się nią zająć.

1a                          \_\_\_\_\_

2                          \_\_\_\_\_

1b                          \_\_\_\_\_

3                          \_\_\_\_\_

▲  
Imiesłowowy równoważnik zdania

▲  
Zdanie złożone podrzędnie okolicznikowe celu

# MOWA

## NIEZALEŻNA I ZALEŻNA

To dosłowne przytoczenie cudzej lub własnej wypowiedzi. Zdanie jest zapisane lub przytoczone ustnie dokładnie tak, jak zostało wypowiedziane przez nadawcę.

CZYM JEST MOWA NIEZALEŻNA?

SPÓJRZ NA PRZYKŁADY:

1. *Krzysiek zapytał Majkę: „Pójdiesz ze mną do kina”?*

2. *Majka odpowiedziała: „Nie mogę, muszę napisać wypracowanie”.*

*Ewa zapytała mamę: „Pojedziemy dzisiaj na basen?”.*

▲  
zdanie wprowadzające

▲  
zdanie wprowadzane

Zdanie **wprowadzające** informuje, kto wypowiada przytoczone słowa. Zdanie **wprowadzane** to przytoczenie cudzych lub własnych słów. Ważne jest to, by wypowiedź była przytoczona dosłownie.

ZAPAMIĘTAJ!

▼  
Zdania w mowie niezależnej nie są ze sobą połączone składniowo.

To przytoczenie cudzej lub własnej wypowiedzi w formie zdania podrzędnego.

CZYM JEST MOWA ZALEŻNA?

SPÓJRZ NA PRZYKŁADY:

1. *Krzysiek zapytał Majkę, czy pójdzie z nim do kina.*

▲  
zdanie wprowadzające

▲  
zdanie wprowadzane

▼  
2. *Majka odpowiedziała, że nie może, bo musi napisać wypracowanie.*

ZAPAMIĘTAJ!

▼  
Zdania w mowie zależnej mają charakter sprawozdawczy. Dlaczego? W zdaniach w mowie zależnej usuwamy wyrazy podkreślające stan uczuciowy osoby mówiącej, np. wykrzykniki.

UWAGA!



Zdania w mowie niezależnej można bez problemu przekształcić na mowę zależną.

SPÓJRZ NA PRZYKŁADY:

*Mama zapytała Basię: „Posprzątałaś już w pokoju?”.*

*Mama zapytała Basię, czy posprzątała w pokoju.*

*Nauczycielka wyjaśniła uczniom: „Nie możecie sami opuszczać szkoły podczas lekcji”.*

*Nauczycielka wyjaśniła uczniom, że nie mogą sami opuszczać szkoły podczas lekcji.*

*Wychowawczyni pytała uczniów na godzinie wychowawczej: „Chcecie jechać na wycieczkę do Krakowa?”.*

*Wychowawczyni pytała uczniów na godzinie wychowawczej, czy chcą jechać na wycieczkę do Krakowa.*



# WSZYSTKO, CO ROBIĘ,

Królowa polskiej blogosfery. Kolorowy ptak.  
Nam zdradza, jaką była licealistką,  
co ją inspiruje i gdzie poprowadziła ją miłość do mody.  
Oto MACADEMIAN GIRL – TAMARA GONZALEZ PEREA.

## Czym jest dla Ciebie moda?

Wszystkim – to moja praca, moja pasja, moja miłość. To też sposób, w jaki widzę świat. Oczywiście nie patrzę na ludzi tylko przez pryzmat tego, jak się ubierają. Dla mnie strój jest komunikatem, a moda jest językiem komunikacji z czytelnikami.

**Świat potrzebuje różnorodności, a sztuka i kultura w równym stopniu co nauka pcha go do przodu. Nie każdy musi zostać lekarzem, prawnikiem czy programistą. Jest tyle opcji – ile charakterów, a spektakularną karierę można zrobić w każdej dziedzinie.**

## Pierwszy post na Twoim blogu [www.MacademianGirl.com](http://www.MacademianGirl.com) pojawił się w kwietniu 2011 roku. Jak wyglądała Twoja droga do sukcesu?

Bloga prowadzę od 8 lat. Jest to czas bardzo intensywnej, niezwykle sumiennej pracy. Sukces był budowany krok po kroku, małymi kroczkami. A wziął się stąd, że wszystko, co robię, robię z sercem. Otaczam się ludźmi, którzy tak jak ja wierzą w tę wizję. Realizuję ją, bo chcę pomagać kobietom dobrze się ubrać – także tym, które nie są zakręcone na punkcie mody i nie chcą wydawać fortuny na ubrania, a po prostu fajnie wyglądać za przystępne pieniądze. Tego potrzebują czytelnicy mojego bloga.



## Które doświadczenie miało największy wpływ na to, kim dzisiaj jesteś?

To, kim jestem, jest sumą wielu doświadczeń. Mojego dzieciństwa, studiów, jakie wybrałam, ludzi, których spotkałam na swojej drodze i od których miałam przywilej się czegoś nauczyć. Nie ma jednej rzeczy, która mnie ukształtowała. Dojrzewanie to proces składający się z wielu elementów.

## Tamaro, jesteś marką. Jak ciężko trzeba pracować, żeby dojść do tego etapu w życiu?

Jak ciężko trzeba pracować? Zdecydowanie ponad siły. Jeżeli czujemy, że jest trudno i nie dajemy rady, to musimy pamiętać, że na sukces trzeba pracować jeszcze dwa razy bardziej. A co pomaga? Pasja, robienie tego, co się kocha, bo tylko wtedy można znaleźć w sobie siłę, żeby pracować tak ciężko. Pomaga rodzina, która jeśli wspiera, jest nie do przecenienia. Tak samo jak obecność przyjaciół. Często bywa, że ktoś intensywnie się rozwija i zapomina o podtrzymywaniu relacji z bliskimi. Trzeba zrozumieć, że jeżeli będziemy pracować w oderwaniu od ludzi, to nawet jeśli zrobimy największą karierę, na koniec dnia nie będziemy mieli z kim tego świętować.

fot. Karolina Roszak Photography

# ROBIĘ Z SERCEM



Nazwa bloga **Macademian Girl** wzięta się od orzechów macadamia, które uwielbiam. Szukałam czegoś, co będzie interesująco brzmiało, i nie będzie w samej nazwie związane z modą czy stylem. **Madacemian Girl** to po prostu „Orzechowa Dziewczyna”.



## Jaką byłaś licealistką?

Zawsze starałam się wszystko robić najlepiej (śmiech). Byłam pilną uczennicą. Trzeba mieć świadomość, że szkoła ma uczyć dyscypliny, która jest w życiu szalenie potrzebna. Wielokrotnie będziemy w trakcie rozwoju zawodowego natrafiać na przeszkody, często będziemy musieli udowodniać coś sobie i światu. Dobra szkoła ma nas do tej walki przygotować. Odpowiedzialne podejście do nauki, którą zawsze traktowałam jako inwestycję w swój rozwój, bardzo mi pomogło. Szczególnie na studiach, gdzie moja sumienność sprawiła, że potrafiłam połączyć ducha artystycznego z bardziej pragmatyczną stroną.

## Kto jest dla Ciebie inspiracją?

W życiu inspirują mnie realni ludzie. Tacy, którzy pracują, realizują się i dzięki temu osiągnęli sukces.

## Jak zachęciłabyś młodych ludzi do odnalezienia swojej pasji?

Musicie pamiętać, że szczęście to nie jest coś, co się trafia przypadkiem. Szczęście to wybór, nikt nie przyniesie go nam w darze i nikt inny nie sprawi, że będziecie szczęśliwi. Musimy to wywalczyć, „wydrzeć” od świata. Ta walka jest trudna, ale na koniec dnia wiemy, że to jedyne, czym w życiu warto się zajmować.

Musimy wybrać, co chcemy robić, z kim, gdzie i kiedy. I tego „kiedy” nie odkładać na potem, bo ono jest tu i teraz. Nie ma czegoś takiego jak „jeszcze mam czas na realizowanie swoich pasji”. Czas przecieka przez palce i jeżeli chcemy czekać, aż skończymy studia, bo jeszcze nie wiemy, co dalej, to za chwilę może się okazać, że człowiek prześpi swoje życie. Ktoś inny może mieć taki sam pomysł na rozwój, na własny biznes, ale będzie miał odwagę, żeby zrobić to szybciej i lepiej. Życie jest jedno i zdecydowanie za krótkie, żeby je trwonić na błahostki.

ROZMAWIAŁA ANETA KUNOWSKA





## FOLK w wydaniu LOR

Zadebiutowały 3 lata temu utworem „Windmill”. Jako nastoletnie dziewczyny od razu zwróciły uwagę kilkuset tysięcy użytkowników YouTube’a, ale też dziennikarzy i promotorów. Lor to grupa stworzona przez cztery utalentowane i umuzykalnione dziewczyny z Krakowa: **Julię Skibę** (piano), **Paulinę Sumerę** (teksty), **Jagodę Kudlińską** (śpiew) i **Julię Błachutę** (skrzypce). Częściowo poznały się w szkole, częściowo przez internet. Serca słuchaczy zdobyły songwritingiem inspirowanym muzyką folkową. Mimo bardzo młodego wieku, mają już za sobą koncerty w całej Polsce, w tym na scenach takich festiwalu jak Open’er, OFF czy Orange Warsaw.

Debiutancki album „Lowligh” to kontynuacja drogi obranej od samego początku. To 15 utworów przepełnionych delikatnymi, poetyckimi melodiami fortepianu i skrzypiec. Historie zawarte w tekstach traktują zarówno o miłości, przyjaźni, jak i poczuciu smutku. Dziewczyny wypracowały swój własny styl i brzmienie.



## POLSKA MIŁOŚĆ

Miłość w piosenkach Wojciecha Młynarskiego nie była nigdy słodkim banałem. Choć pisał najczystsze liryki („Gram o wszystko”, „Poranne łyż”, „Moje życie, twoje życie”), zawsze był w nich jakiś pomysł, gra słów, puenta. W tomie „**Polska miłość**” znalazło się sto czterdzieści tekstów. Wiele z nich po raz pierwszy ukazuje się w druku. Oprócz wielkich przebojów, które wygrywały festiwale i są śpiewane przez kolejne pokolenia, znajdziecie tu utwory mniej znane, śpiewane lub recytowane na scenach teatrów czy napisane do szuflady i znalezione w archiwum.

### Poznaj sylwetkę autora:

**Wojciech Młynarski** (1941–2017) – poeta, satyryk, artysta kabaretowy, konferansjer, dramaturg, scenarzysta, tłumacz, felietonista, kompozytor, reżyser teatralny i wykonawca piosenek. Absolwent Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Autor ponad 2000 tekstów piosenek i wielu fraszek, limeryków, librett. Napisał też tłumaczenia lub polskie teksty do wielu zagranicznych piosenek i musicali. Debiutował w kabarecie i teatrze studenckim Hybrydy. Przez lata związany z warszawskim teatrem Ateneum, którym stworzył legendarne spektakle „Brel”, „Wysocki”, „Hemar – piosenki i wiersze”. Uznawany za twórcę felietonów śpiewanych. Jego piosenki, pisane m.in. dla Skaldów, Hanny Banaszak, Kaliny Jędrusik, Haliny Kunickiej, Andrzeja Zauchy, Zbigniewa Wodeckiego, Alicji Majewskiej, Ewy Bem, Maryli Rodowicz, Edyty Geppert, Michała Bajora, Krystyny Prońko czy Ireny Santor, stały się ponadczasowymi przebojami. Uhonorowany tytułem Mistrza Mowy Polskiej.



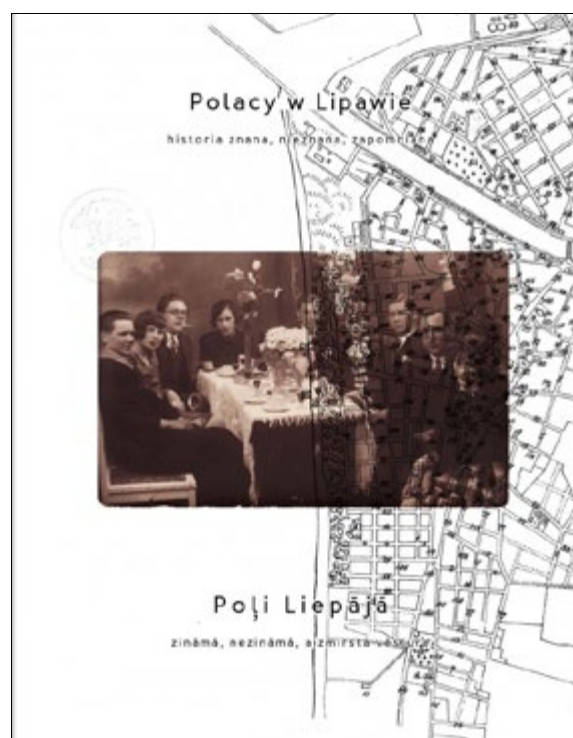
## POLACY W LIPAWIE – ŚWIADECTWO NASZYCH DZIEJÓW

Instytut POLONIKA przybliży historię nieznaną, a bardzo ważną z punktu widzenia polskiej historii i kultury.

„**Polacy w Lipawie – historia znana, nieznaną, zapomniana**” to publikacja, która jest świadectwem wspólnego dziedzictwa polsko-łotewskiego i polsko-włoskiego.

– *Historia Lipawy, portowego miasta na kurlandzkim wybrzeżu Morza Bałtyckiego, kryje w sobie wiele ciekawych, stosunkowo mało znanych polskich wątków, które czynią badanie dziejów miasta – przynajmniej z polskiej perspektywy – zadaniem niezwykle interesującym* – tłumaczy autor książki, **Marek Gałuszko**.

Choć związki Lipawy z historią Rzeczypospolitej sięgają początku XVII w., brakuje publikacji prezentujących polskie dokonania w dziejach miasta. Marek Gałuszko jest jednym z nielicznych badaczy tego zagadnienia. Na podstawie własnych zbiorów oraz archiwaliów w instytucjach łotewskich lub pozostających w rękach prywatnych przywraca pamięć o Polakach związanych z Lipawą. Wśród bohaterów książki znajdziemy takie postaci jak: prezydent RP Gabriel Narutowicz, kompozytor Aleksander Około-Kułak, dyrygent, skrzypek i kompozytor Emil Młynarski czy Jan Bloch, zasłużony dla budowy kolei oraz rozwoju miasta jako uzdrowiska.



## Polski duet i ich „Post Dreams”

Minimalistyczny styl **Rebeki**, czyli duetu **Iwony Skwarek** i **Bartosza Szczęsnego**, uzyskany dzięki wykorzystaniu analogowych syntezatorów, chłód i melancholia – to jest to, co lubimy!

Nowy materiał na „Post Dreams” ciąży w kierunku nieco bardziej konwencjonalnej konstrukcji, ale to nie wada. Jest może mniej mrocznie, ale za to więcej różnorodności, np. kwartet smyczkowy i gitarzysta. Iwona śpiewa po angielsku, ale i polsku. Delikatna mgiełka elektronicznego dźwięku została złamana przez ostro wibrujące struny. Ciekawa muza!

# O Polsce i polskiej fladze 😊

**I rzekła na koniec Polska: ktokolwiek przyjdzie do mnie  
będzie wolny i równy, gdyż ja jestem Wolność.**

*Adam Mickiewicz,  
„Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego”*

Jedna była – gdzie? Pod Tobrukiem.  
Druga była – gdzie? Pod Narvikiem.  
Trzecia była pod Monte Cassino.

A każda jak zorza szalona,  
biało-czerwona, biało-czerwona,  
czerwona jak puchar wina,  
biała jak śnieżna lawina,  
biało-czerwona.

*Konstanty Ildefons Gałczyński, „Pieśń o fladze”*

**Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba  
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie,  
Dla darów nieba...**

**Tęskno mi, Panie...**

*Cyprian Kamil Norwid, „Moja piosnka”*

**POLSKA TO JEST WIELKA RZECZ.**

**Stanisław Wyspiański, „Wesele”**

